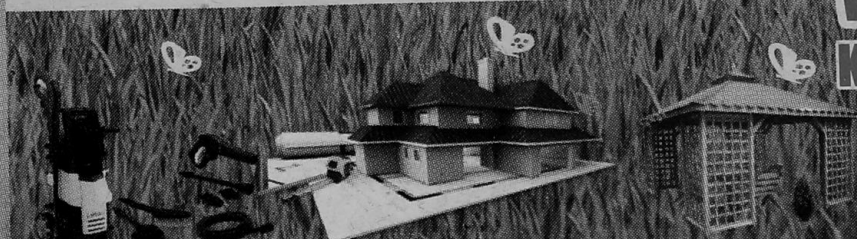




Leczenie śmiechem Relikwiarz wielkanocny Bliskie spotkania z Diabłem Żołnierze Grobu Pańskiego Nasz żurek najlepszy!



psb SKŁAD BUDOWLANY **MRÓWKA ŁOMŻA**
PODBIELSKI Dom i Ogród



Konkursy, nagrody, atrakcje dla całej rodziny

WIELKI

Kiermasz ogrodowo-budowlany

10-11 Kwietnia

Łomża ul. Poznańska 103
www.mrowkaalomza.pl

Tradycja robienia sobie primaaprilisowych psikusów nie ginie!

Leczenie śmiechem

Psikusy

„Wchodzę rano do biura, sekretarka z tajemniczą miną mówi mi, żebym poszedł do pokoju pani Ewy. <Ja do pani Ewy?>, pytam zdziwiony, bo zawsze pracownicy przychodzą do mnie, a nie na odwrot. Ale idę do pani Ewy, a pani Ewa osłupiała na mój widok. Wracam do sekretarki, a ona w śmiech: <Prima Aprilis!>”, opowiada burmistrz Kolna Andrzej Duda.

Ku swojemu zdziwieniu poczuł, że go to rozśmieszyło. Sam zapragnął zrobić komuś psikusa. Zadzwoił do żony: „Miałem rano dwóch bardzo poważnych inwestorów. Jestem tak zadowolony z rozmów, że idę do domu. Zaraz będę!”. Ale żona burmistrza nie dała się nabrać. „Codziennie wracam tak późno, że od razu mi odpowiedziała: <Prima Aprilis!>. Ale i tak było miło”, mówi burmistrz.

„Jeszcze spałem, jak żona zadzwoniła, żebym spojrział na samochód, bo jak rano wychodziła do pracy, to zauważyła, że na wszystkich kołach są <kapcie>. Zrywam się z łóżka, lecę do okna. Patrzę, samochód stoi na kołach, wszystko gra. <Prima Aprilis!>, śmieje się żona do słuchawki. Tak mi ulżyło, że to nieprawda, że nie będę musiał naprawiać tych kół, że wybuchnąłem śmiechem”, mówi Ryszard Kosakowski, agent ubezpieczeniowy z Łomży.

Bogumiła Olbrys, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Łomży, zawodowo pracuje jako pedagog w Zespole Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących. „Uczniowie mnie lubią, dlatego...robią mi psikusy. Raz przyszła grupa: <Pani profesor tutaj, a nie u nas na zastępstwie?>. Zerwałam się przerażona, że zaniedbałam obowiązki, biegnę do klasy, a tam 30 uśmiechniętych twarzy: <Prima Aprilis!>. Usiadłam i śmiałam się razem z nimi”.

Z dała od mediów

„Odebrałem pocztę. Gdy zacząłem przeglądać Internet, na stronie grajewskiej wyczytałem, że będzie budowany wielki hotel. Najpierw wziąłem to za prawdę. Po chwili przyszła refleksja, że dziś Prima Aprilis. Gdy na innej stronie przeczytałem, że został wprowadzony zasiłek dla bezrobotnych matek 1 000 zł miesięcznie przez rok, dałem

sobie spokój. Nie wiesz, czy to prawda, czy ktoś cię nabiera. Trzeba to po prostu przeczekać. Co innego, jak ktoś mówi, że ukradli ci samochód. Wyglądasz przez okno i widzisz od razu, że to nieprawda. Z Internetem jest inaczej. Ktoś coś wymyśli, co wydaje mu się dowcipne, a potem trudno to odkręcić. Nie jestem zwolennikiem takich żartów”, mówi wójt Radziłowa Krzysztof Milewski.

Dowcipy na Prima Aprilis w mediach uwielbia za to Andrzej Korytkowski, prezes Klubu Lekkoatletycznego „Prefbet Śniadowo” Łomża. Tego dnia jego ulubioną rozrywką jest śledzenie stron internetowych i wyłuskiwanie fałszywych informacji. Sam kilka lat temu puścił do łomżyńskich redakcji fałszywą wiadomość, że w barwach „Prefbetu” będą startować zawodnicy z Kenii, dwóch biegaczy i biegaczka. Uwiarygodnił swojego „newsa” zdjęciami czarnoskórych lekkoatletów. Większość redakcji to „kupiła”. „Miałem fajną zabawę, dopóki ludzie nie zaczęli mnie pytać, gdzie ci Kenijczycy. Nie wszyscy uwierzyli, że to był żart na Prima Aprilis. Niektórzy uważali, że chciałem ich sprowadzić, ale mi nie wyszło”, przyznaje.

Śmiechem w szaleństwo!

Józef Budziński z Grajewa, kolejarz PKP Intercity i poeta, opiekuje się chorą matką, która jest cewnikowana. „Popatrz Józiu, coś chyba wycieka u babci z wiaderka”, usłyszał w środę rano. Podbiegł do matki, z cewnikiem wszystko było w porządku. „Prima Aprilis!”, śmiali się z niego domownicy. Choć psikus dotyczył poważnej sprawy, nie wziął im go za złe: „Lubię ten zwyczaj. To część naszej tradycji”.

Z wrażliwością poety Józef Budziński kładzie na szali z jednej strony codzienne kłamstwo zwariowanego, upolitycznionego świata, z drugiej celowe kłamstewka tego jednego dnia w roku. „Codziennie w sklepach mi wmawiają, że ich towar jest najtańszy i najzdrowszy. Każdy polityk zapewnia mnie, że troszczy się tylko o mnie. To są wielkie kłamstwa, które nas przytłaczają. Przy nich drobne kłamstewka na Prima Aprilis działają na nasze dusze jak lekarstwo. Leczą przez śmiech!”.

ANNA DYLEWSKA

*Niech Święta Wielkanocne
służą naszej refleksji nad czasem,
nad naszym udziałem
w godnym jego wykorzystaniu.
Bądźmy jednością w ten niezwykle
Wielkanocny Poranek,
którego moc niech będzie
z nami wszystkimi
w każdym dniu
naszego życia.*



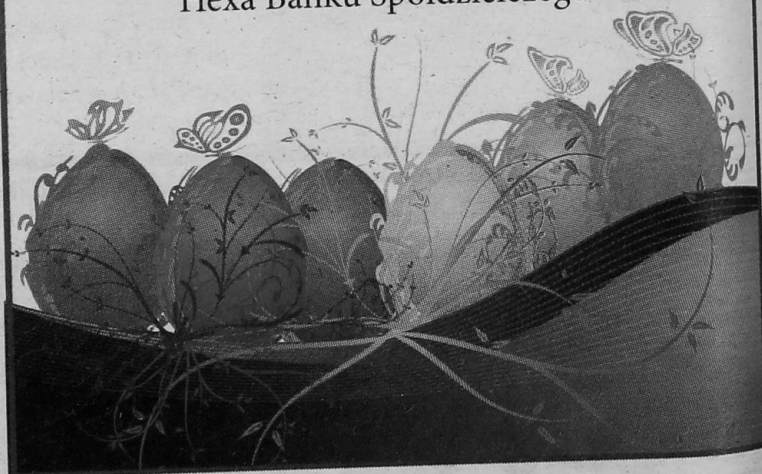
Mariusz Chrzanowski
Prezydent Łomży

HEXABANK Spółdzielczy

**Zdrowych, spokojnych Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań
w gronie rodziny i przyjaciół**

zyczą

**Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz Pracownicy
Hexa Banku Spółdzielczego**



KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszcuk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

Niech dobro zwycięża w nas każdego dnia...
Kontakty



Relikwiarz wielkanocny

KRZYŻ. Krzyż, na którym umarł Jezus, składał się z dwóch belek: pionowej, wkopanej w ziemię i poziomej. Po śmierci Jezusa Jego krzyż oraz krzyże dwóch łotrów zostały wrzuczone do głębokiego dołu i przysypane ziemią.

W 326 roku matka cesarza Konstantyna Wielkiego Helena przybyła do Jerozolimy i rozpoczęła poszukiwania krzyża Chrystusa. Znalazła trzy krzyże, ale nie wiadomo było, który jest krzyżem Jezusa. Do krzyża przyprowadzono ciężko chorą kobietę. Dotykając jednego z nich, została cudownie uzdrowiona. Uznano, iż jest to krzyż Chrystusa.

Tradycja głosi, że św. Helena podzieliła krzyż na trzy części: jedną ofiarowała Jerozolimie, drugą Rzymowi, trzecią Konstantynopolowi. Część Jerozolimską złożono w kosztownym relikwiarzu. W 614 roku pogański król perski Chozroes najechał na Ziemię Świętą, wyburzył kościoły, chrześcijan uprowadził do niewoli i zabrał relikwię Krzyża Świętego.

Cesarz bizantyjski Heraklusz w 629 roku odniósł zwycięstwo nad Persami i relikwię odzyskał. Drzewo Krzyża Świętego po latach podzielonego na wiele części. Największe części znajdują się w Brukseli, w kościele św. Goduli, w Rzymie w bazylice św. Piotra oraz w katedrze Notre Dame w Paryżu.

TABLICZKA. Piłat nakazał umieścić nad krzyżem Jezusa tabliczkę, którą wcześniej musiał nieść jako skazaniec na szyi. Obecnie znajduje się w Rzymie, w bazylice św. Krzyża. Zachowana jest tylko część z niektórymi słowami napisu w czterech językach.

GWOŹDZIE. Jest ich na całym świecie 33. Są między innymi w Trewirze, w katedrze oraz w „koronie lombardzkiej”, która miała również nazwę „korony żelaznej”. Była to korona królów lombardzkich, którą koronowali się cesarze zachodniokrzyżowcy. Rzym posiada dwa gwoździe: w bazylice św. Krzyża i w kościele św. Praksedy. Brak dowodów autentyczności.

KORONA CIERNIOWA. Znajduje się w Pa-

ryżu, w katedrze Notre Dame, w skarbcu królewskim. Jest to obręcz z pręta trzciny, do której doczepione są ciernie. Korona ma formę czapki. Nadto posiadaniem ciernia z korony cierniowej Chrystusa szczycą się Paryż, Trewir, Piza, Rzym (bazylika św. Piotra). Autentyczności tych relikwii nikt nie potwierdził.

CAŁUN ŚWIĘTY. Całun to płótno (prześcieradło) o wymiarach 4,36 m długości i 1,10 m szerokości, którym było owinięte ciało Pana Jezusa w grobie. Znajdują się na nim dwa rodzaje znaków: jedne zarysowują kontur ciała, inne pochodzą z wysięku cieczy z ciała. Zarys ciała pozwala określić wielkość człowieka i jego charakterystyczne cechy. Krwawe plamy wskazują miejsca ran. Są też wyraźne ślady biczowania, cierniowej korony, gwoździ na nogach i rękach.

Początkowo płótno przechowywała jerozolimską wspólnotą chrześcijańską. Później umieszczono je w skarbcu w Jerozolimie. Krzyżowcy zgrabili relikwię i wywieźli do Francji. Trafiła do rodziny de Toncy, potem przez związek małżeński członka tej rodziny przeszła w ręce de Charney. W 1452 roku relikwię otrzymała w darze żona Ludwika I, księcia Sabaudii. Od 1578 roku Całun znajduje się w katedrze św. Jana Chrzciciela w Turynie. Jego autentyczność (pochodzi z czasów Jezusa) potwierdzają badania naukowe, które ciągle trwają.

CHUSTA ŚW. WERONIKI. O fakcie posiadania przez Weronikę chusty, którą otarł sobie twarz Jezus w czasie drogi krzyżowej, Ewangelie milczą. Mówi o nim podanie ustne. Chust Weroniki jest na świecie kilka (np. w bazylice św. Piotra). Są jednak z całą pewnością nieautentyczne, gdyż malowane. Doznawały czci dlatego, że przypominały mękę Jezusa.

TUNIKA JEZUSA. Znajduje się w katedrze w Trewirze. Inna znajduje się we Francji w pobliżu Paryża. Nie były nigdy poddawane badaniom naukowym.

KS. TADEUSZ GOLON
Szelkowo



go charakterystyczne cechy. Krwawe plamy wskazują miejsca ran. Są też wyraźne ślady biczowania, cierniowej korony, gwoździ na nogach i rękach.

Początkowo płótno przechowywała jerozolimską wspólnotą

chrześcijańską. Później umieszczono je w skarbcu w Jerozolimie. Krzyżowcy zgrabili relikwię i wywieźli do Francji. Trafiła do rodziny de Toncy, potem przez związek małżeński członka tej rodziny przeszła w ręce de Charney. W 1452 roku relikwię otrzymała w darze żona Ludwika I, księcia Sabaudii. Od 1578 roku Całun znajduje się w katedrze św. Jana Chrzciciela w Turynie. Jego autentyczność (pochodzi z czasów Jezusa) potwierdzają badania naukowe, które ciągle trwają.

CHUSTA ŚW. WERONIKI. O fakcie posiadania przez Weronikę chusty, którą otarł sobie twarz Jezus w czasie drogi krzyżowej, Ewangelie milczą. Mówi o nim podanie ustne. Chust Weroniki jest na świecie kilka (np. w bazylice św. Piotra). Są jednak z całą pewnością nieautentyczne, gdyż malowane. Doznawały czci dlatego, że przypominały mękę Jezusa.

TUNIKA JEZUSA. Znajduje się w katedrze w Trewirze. Inna znajduje się we Francji w pobliżu Paryża. Nie były nigdy poddawane badaniom naukowym.

KS. TADEUSZ GOLON
Szelkowo

Przepis na szczęście:

4 filiżanki przyjaźni,
4 filiżanki miłości,
2 filiżanki lojalności,
3 filiżanki przebaczenia,
2 łyżki czułości,
4 kwarty wiary,
Beczka śmiechu.

Wypiekać na stołcu!
Serwować codziennie!



■ Umowę na odstrzał dzików podpisał Urząd Marszałkowski z Nadleśnictwem Supraśl i kołami łowieckimi w powiatach białostockim i sokólskim, czyli tam gdzie znajdowane były martwe zwierzęta zarażone wirusem afrykańskiego pomoru świń (ASF). Do tej listy dołączył kilka dni temu powiat hajnowski, gdzie znaleziono kolejne padłe dziki. Na zredukowanie ilości dzików przeznaczył 200 tysięcy złotych.

■ Kolejny kandydat na prezydenta RP odwiedził województwo podlaskie. Adam Jarubas, reprezentant Polskiego Stronnictwa Ludowego był na Palmowej Niedzieli w Tykocinie, a w ostoi w Kiermusach nadał imię Galicja młodej żubrzczy. Z mieszkańcami rozmawiał o potrzebie wzmocnienia rolnictwa i sektora przetwórczego, rozwoju infrastruktury i przedsiębiorczości.

■ To już pewne: z planowanych szlaków drogowych gwarancje finansowania mają Via Baltica, czyli trasa ekspresowa od Ostrowi Mazowieckiej przez Łomżę, Elk i Suwałki do przejścia granicznego na Litwę w Budzisku oraz droga nr 8 między Warszawą a Białymstokiem. Realizacja „8” jest już bardzo zaawansowana i realne jest, że cała powstanie do roku 2020. Przygotowania do Via Baltiki

są znacznie mniej zaawansowane.

■ Pokazową zagrodę dla żubrów przygotowuje Nadleśnictwo Supraśl w Kopnej Górze. Miejsce, gdzie „króla puszczy” będzie można podziwiać naprawdę z bliska, powstanie w pobliżu prowadzonego przez leśników arboretum, a także terenu, na którym są możliwości grillowania i spotkań przy ognisku. Fragment widokowy z kładkami i nasypami pozwolić ma oglądającym niemal na dotykanie zwierząt.

■ Kandydatów na studia będą poszukiwać w siedmiu województwach kraju trzy największe białostockie uczelnie: Uniwersytet, Politechnika i Uniwersytet Medyczny wspierane przez władze miasta. W Białymstoku uczy się około 50 tysięcy studentów.

■ Gościł w Łomży Jerzy Hoffman. Reżyser znany głównie z ekranizacji wielu znanych dzieł literatury polskiej (od „Trylogii” po „Trędowatą”) zaprezentował odnowioną cyfrowo wersję „Potopu”. Spotkał się z prezydentem Mariuszem Chrzanowskim.

■ Do Rady Języka Polskiego przy prezydium Polskiej Akademii Nauk wszedł profesor Bogusław Nowowiejski z Uniwersytetu w Białymstoku, na którym kieruje Zakładem Historii Języka Polskiego.

Znaki czasu

■ Ponad 650 tys. podpisów pod kandydaturą ubiegającego się o reelekcję prezydenta Bronisława Komorowskiego zebrał jego sztab wyborczy.

■ Dodatkowe 60 mln euro otrzymała Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na ułatwianie startu młodym rolnikom. Rozpoczynający samodzielne gospodarowanie mają szansę nawet na 100 tys. zł bezzwrotnej dotacji, z których 70 proc. muszą zainwestować w swoje gospodarstwo.

■ O ponad 800 000 zmniejszyła się w 20 lat liczba emerytów i rencistów rolniczych. Obecnie świadczenia z KRUS pobiera 1,2 mln Polaków; w 1995 r. emerytów i rencistów KRUS było 2 mln 49 tys.

■ 44 uczniów zginęło w ubiegłym roku szkolnym w wyniku nieszczęśliwych wypadków na terenie pla-

cówek edukacyjnych. W szkołach podstawowych było w zeszłym roku szkolnym 31 tys. wypadków, w gimnazjach 25,3 tys. (dane MEN).

■ „Dopóki piłka w grze, wszystko jest możliwe”, mawiał najwybitniejszy polski trener piłkarski Kazimierz Górski, którego pomnik odsłonięty został przy Stadionie Narodowym w Warszawie.

■ 167 spraw kryminalnych z całej Polski, które przed laty umorzono z powodu niewykrycia sprawców, czeka na wyjaśnienie przez policyjne „archiwa x”.

■ W ciężę z oficerem Zakładu Karnego w Łodzi zasza osadzona w tym więzieniu od 15 kwietnia 2013 r., Katarzyna P., żona właściciela Amber Gold, podejrzanego o oszustwo wobec co najmniej 18,5 tysiąca klientów na kwotę ponad 850 mln zł.

ŻYCZENIA



**Życzenia radosnych Świąt Wielkanocnych
wypełnionych nadzieją
budzącej się do życia wiosny.
Pogody w sercu i radości
płynącej ze Zmartwychwstania Pańskiego,
a także spotkań w gronie najbliższych
wszystkim mieszkańcom Gminy Zambrów
składają**

Wójt
Gminy Zambrów
Jarosław Kos

Przewodniczący Rady
Gminy Zambrów
Piotr Tysza



Koszyk ze święconką to w Polsce niemal symbol świąt. Niekiedy na stołach stają, jak wielkanocny koszyk Romana Świerżewskiego z Bogut, prawdziwe dzieła sztuki!

„Radosnych Świąt i wszystkiego najlepszego mieszkańcom Łomży”, pozdrawiał europoseł
Jarosław Kalinowski



Procesji palmowej przewodniczył Ordynariusz Łomżyński
ks. bp Janusz Stepnowski

Palmowa opowieść

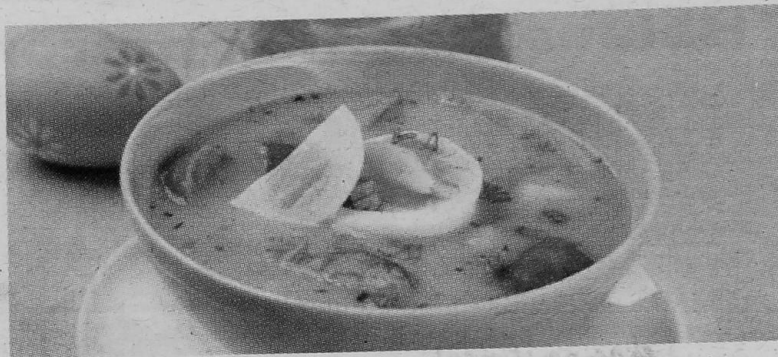
„Palmy opowiadają o tradycji i historii regionu. O ludziach szlachetnych i oddanych, którzy żyli na ubogiej ziemi i tu tworzyli piękne rzeczy”, mówił ordynariusz łomżyński ks. bp. Janusz Stepnowski w czasie uroczystej mszy świętej w Niedzielę Palmową w Łysych.

W Łysych, jak co roku, była chyba największa w kraju procesja z różnobarwnymi palmami. Szli w niej nie tylko wierni z parafii. Przyjechali z Warszawy, Pińska, Gdańska, Olsztyna. Każde-

go roku w Niedzieli Palmowej w Łysych uczestniczą członkowie TPZŁ, mieszkańcy Łomży i sąsiednich powiatów. 25. raz w procesji z palmą szedł europoseł Jarosław Kalinowski.

W procesji z piękną palmą w kurpiowskim stroju szła także Miss Polski Ewa Mielnicka ze wsi Baba (pisaliśmy o niej w „Kontaktach” nr 50/2014).

Oprawą Niedzieli Palmowej w Łysych były liczne stragany ze sztuką ludową, swojskim jadłem i występy zespołów ludowych.



„Najlepszy żurek jest z Mątwy”, oceniła laureatka telewizyjnego programu Master Chef Monika Wójciak. Mamy jej autorski przepis na tatara ze...śledzia! I gospodyń z Mątwy na domowy żurek!

Najlepszy żurek? U nas!

„Uczymy się od siebie. Potwierdzam, że żurek pań z Koła Gospodyń Wiejskich z Mątwy jest najlepszy, jaki jadłam. Nauczyłam się od pań, jak przygotować zakwas na żur i jak ugotować taki żurek”, powiedziała „Kontaktom” zwyciężczyni III edycji telewizyjnego programu Master Chef, autorka „Kulinarnych bezdroży” Dominika Wójciak z Krakowa.

Dominika została zaproszona do Łomży na podsumowanie projektu „Edukacja, promocja, przedsiębiorczość” Podlaskiej Izby Rolniczej i Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. Z wykształcenia jest geodetą (absolwentka AGH w Krakowie), a kulinaria są jej pasją. Tu spotkała się z paniami

z Koła Gospodyń Wiejskich z Mątwy pod Łomżą Barbarą Gontarską, Zofią Zaczek, Małgorzatą Chętnik i Heleną Sznurowską oraz z Dzierzg (gm. Nowogród) i młodzieżą z „Wety”. Uczniowie pod okiem mistrzyni Dominiki i gospodyń przygotowywali potrawy. Dominika Wójciak przyrządziła tatar ze śledzia.

Oto jej autorski przepis: śledzie solone, czerwona cebulka, zielony ogórek, kwaśne jabłko należy drobno posiekać, wymieszać z olejem rzepakowym z pierwszego tłoczenia i chrzanem. Tatar podawać na plastrach pieczonych buraków zamarynowanych w occie jabłkowym z odrobiną miodu. Każdą porcję tataru udekorować kleksem kwaśnej śmietany.

A oto przepis na najlepszy żurek z Mątwy, podany „Kontaktom” przez Barbarę Gontarską: dwie łyżki mąki chlebowej zalać ciepłą wodą (pół szklanki), rozmieszać i pozostawić w ciepłym miejscu. Następnego dnia, gdy już zacznie się fermentacja, trzeba zakwas „podkarmić”, czyli dosypać dwie łyżki mąki i dolać trochę wody. „Podkarmianie” trwa cztery dni. Gotowy zakwas rozrabia się z wywarem (smaczny będzie z wywarem z mięsa drobiowego i warzyw, ale jeśli nie ma, może być z kostek rosółowych). Następnie doprawić do smaku chrzanem, pieprzem, solą i majerankiem. Na koniec dodać kwaśną śmietanę (18 proc.). Na talerzach ułożyć pokrojone w ćwiartki jajko i plasterki lub słupki kiełbasy. Zalać żurkiem. Jeśli ktoś gustuje w żurku bardziej kwaśnym, powinien dodać więcej zakwasu.

ŻYCZENIA



*Zdrowych pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Radosnego wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie
rodziny i wśród przyjaciół
oraz wesołego „Alleluja”*

życzą

Starosta Grajewski
Jarosław Augustowski

Przewodniczący Rady Powiatu Grajewskiego
Stanisław Kossakowski

Helena Czernek patronką biblioteki

Z wnioskiem o nadanie Miejskiej Bibliotece Publicznej w Łomży imienia Heleny Czernekowej zwrócił do prezydenta Łomży Mariusza Chrzanowskiego i Rady Miejskiej Zarząd Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej w Łomży.

We wniosku, podpisanym przez prezes Oddział TPŻŁ Krystynę Michalczyk-Kondratowicz, czytamy: „Biblioteka w Łomży od początku istnienia jest „bezimien- na”. Imię patronki, które proponujemy, pozwoli na zachowanie w pamięci jej dokonania”.

Urodzona w Zambrowie Helena Czernek była nauczycielką, a gdy przeniosła się do Łomży bibliotekarką, animatorką życia kulturalnego i naukowego w mieście, współzałożycielką Oddziału Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej w Łomży, inicjatorką zorganizowania w Łomży Powiatowego Uniwersytetu Kultury (działał w latach 1963 – 1971), w którym wy-



kładali profesorowie Julian Krzyżanowski, Witold Doroszewski, Stanisław Herbst, kompozytor Witold Lutosławski. Z jej inicjatywy w Łomży w 1966 r. powstał oddział Towarzystwa Kultury Języka, które nadal prowadzi cenne prace badawcze nad językiem regionu i wydaje rocznik „Polszczyzna Mazowska i Podlasia”. Także z jej inicjatywy w Łomży powstał Oddział Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza (1968), Oddział Polskiego Towarzystwa Historyczne-

go (1970), w ramach którego seminarium doktoranckie prowadzili prof. S. Herbst, J. Łukaszewicz, po nich A. Dobroński i M. Gnatowski. Niezaprzeczalny wkład w utrwalanie i dokumentowanie historii Łomży i Ziemi Łomżyńskiej wniosło powołane w 1975 r. przez Helenę Czernek Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wągów (1975), które za jej życia wydało 30 pozycji naukowych, nadal istnieje i wydaje rocznik „Studia Łomżyńskie”. Skutecznie zabiegała o wystawienie w mieście pomników Zygmunta Glogera, Bohdana Winiarskiego, Jakuba Wagi. Zorganizowała ogólnopolski konkurs na piosenkę o Łomży, w którym zwyciężyła piosenka „My z Łomży”, zaśpiewana pierwszy raz przez Hanke Bieli-cką w 1968 r.

Zmarła w 1991 roku. Od tego czasu coraz bardziej zapomniana. A przecież pamięć jej dokonania godna jest zachowania!

Test wiedzy

1 049 uczniów szóstych klas szkół podstawowych w Łomży i powiecie łomżyńskim, 10 704 w regionie, 350 000 w Polsce w środę (1 kwietnia) pisało sprawdzian z języka polskiego, matematyki i języka obcego, kończący szkołę podstawową. To pierwszy rocznik, który od I klasy uczy się zgodnie z nową podstawą programową. Testy z poprawnymi odpowiedziami na swojej stronie internetowej jeszcze w środę opublikowała Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Łomży. Wyniki sprawdzianu będą znane 29 maja.

Blżej siebie

Ponad 80 uczniów i nauczycieli Gvanim High School w Izraelu gościło w miniony piątek (27 marca) w II LO im. M. Konopnickiej w Łomży w ramach realizowanego od ośmiu lat polsko – izraelskiego programu edukacyjnego „Blżej siebie”.

Tradycyjnie powitał ich w auli im. Hanki Bielickiej dyrektor Józef Przybylski. Z Łomży izraelscy uczniowie pojechali do Tykocina, gdzie zapoznali się z historią i zagładą Żydów przez Niemców w czasie II wojny światowej. (ann)

Łomża z większym długiem

Ponad 2 mln zł zwiększył się tegoroczny deficyt budżetowy Łomży. Na wniosek prezydenta Mariusza Chrzanowskiego, radni uchwalili zwiększenie wydatków bez pokrycia w dochodach z około 13 do około 15 milionów złotych.

Wniosek początkowo nie spodobał się Komisji Finansów i Skarbu Miasta, która zaopiniowała go negatywnie. Jak tłumaczył przewodniczący Komisji Tadeusz Zaręmba, proponowane przez prezydenta zwiększenie wydatków nie we wszystkich przypadkach było jasno uzasadnione. Dotyczyło to przeznaczenia dodatkowo 100 000 zł na wykup gruntów od Spółdzielni Mieszkaniowej Jed-

ność, zwiększenia zapłaty firmie Błysk wywożącej śmieci z miasta o prawie 300 000 zł, zwiększenia wydatków na Komisję do spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych z 224 000 do 248 000 zł oraz zwiększenia zapłaty za opracowanie zamówionej w PWSIP strategii rozwoju Łomży z 90 000 do 124 000 zł.

Na sesji Rady Miejskiej 25 marca prezydent Mariusz Chrzanowski wycofał z wniosku punkt dotyczący przesunięcia 100 000 zł na wykup gruntów od SM Jedność. To zjednało mu część radnych. W głosowaniu za zwiększeniem deficytu było 10 radnych, przeciwko 5, a 5 wstrzymało się od głosu. (ann)

Oznakuj rower!

Rower oznakowany jest przez złodzieja omijany. To nie tylko slogan. Tabliczka z informacją o oznakowaniu i umieszczeniu roweru w policyjnym komputerowym systemie ewidencji jest gwarancją, że złodziej go nie ukradnie, bo po co mu rower, który będzie musiał trzymać w ukryciu.

Rozpoczął się sezon rowerowy.

Łomżyńscy policjanci zapraszają, jak każdej wiosny do znakowania rowerów w budynku przy ul. Partyzantów 48b. Należy mieć przy sobie dowód osobisty i dokumenty, potwierdzające zakup roweru oraz jego własność. W przypadku niepełnoletnich, wymagana jest obecność rodziców lub opiekunów. (ann)

Socjalni poniżej „socjału”



Przez 20 lat zarobki pracowników pomocy społecznej w Łomży wzrosły o 500 zł. Najniższe wynagrodzenia to 1 500 – 1 600 zł i są niższe od... zasiłków okresowych, wynoszących 1 600 – 1 800 zł. „Czy będziemy się bić z naszymi podopiecznymi o śmietniki?”, zapytała dramatycznie przewodnicząca Związku Zawodowego „Solidarność” w MQPS Ewa Archacka, apelując o obiecywaną od dawna podwyżkę. Uzyskała jedynie zapewnienie prezydenta Mariusza Chrzanowskiego, że prośbę uwzględni przy tworzeniu budżetu na rok 2016.

Nowy komendant

Brygadier Dionizy Krzyna objął 1 kwietnia funkcję komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Łomży. Służy w łomżyńskiej straży pożarnej już 25 lat.

Łyko artystyczne

Na warsztaty, na których nauczyć się będzie można wykonywania ozdób wielkanocnych z łyka osikowego zaprasza Gminny Ośrodek Kultury w Miastkowie 2 – 3 kwietnia (czwartek – piątek) w godz. 14.00 – 17.00. Poprowadzi je Jadwiga Korytkowska.

Pomoc dla

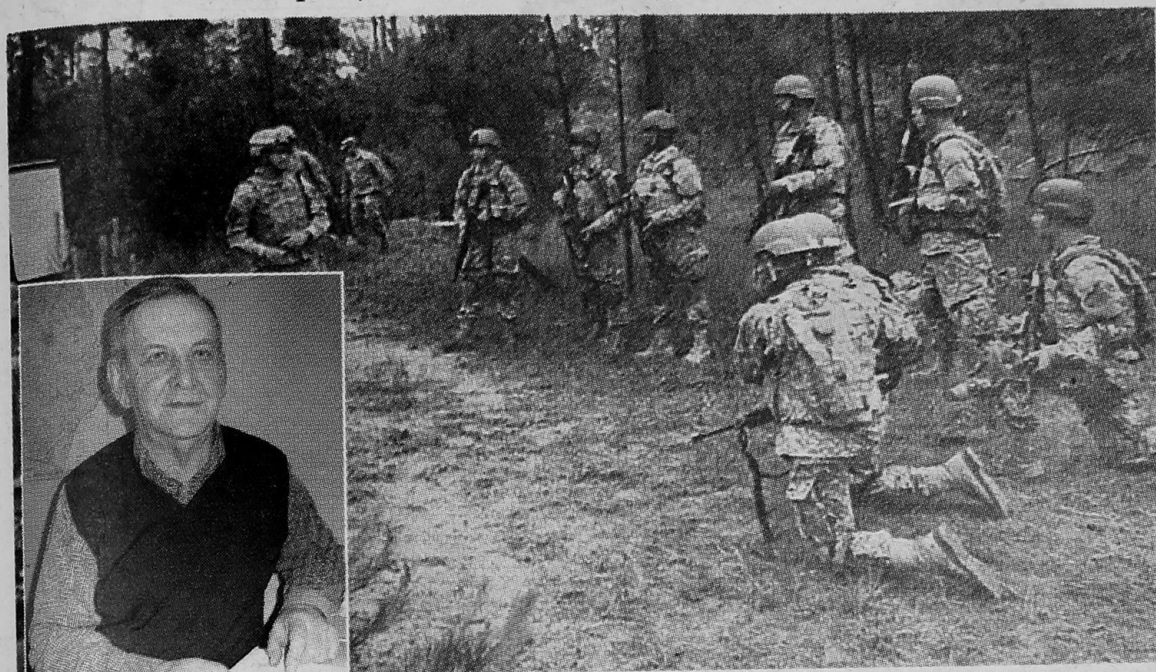
„biedniaków”

Posiadający gospodarstwa do 14 ha w gminie Łomża mogą skorzystać z bezpłatnej pomocy przy wypełnianiu wniosków o unijne dopłaty w każdy piątek kwietnia i dwa pierwsze piątki maja w sali konferencyjnej Urzędu Gminy (od 9.00 do 12.00). Pomoc w wypełnianiu wniosków zorganizowały także inne gminy w powiecie łomżyńskim, ale żadna nie uzależnia jej od wielkości gospodarstwa.

Monografia na jubileusz

Z inicjatywą wydania nowej monografii na 600 rocznicę (15 czerwca 2018 r.) Łomży wyszedł rektor Wyższej Szkoły Agrobiznesu prof. Roman Engler, który zadeklarował pokrycie kosztów druku. Ma być to dzieło zbiorowe pod redakcją prof. Adama Dobrońskiego z Uniwersytetu w Białymstoku.

Amerykańskie wojsko jechało we wtorek, 24 marca, z Białegostoku w kierunku Siedlec. Przez Czyżew przejeżdżały trzy kolumny. Czy jechał w nich Sebastian z Łomży?



Sebastian na ćwiczeniach

Stanisław Skowroński z Czyżewa:
„Jestem dumny z wnuka Sebastiana
i pewnie jego dziadkowie w Łomży
też są dumni

Wnuk z amerykańskiej armii

Łzy same leciały, serce się ścisnęło. Może tam jedzie nasz Sebo, zastanawiałem się i patrzyłem w twarze młodych amerykańskich żołnierzy. W umundurowaniu wszyscy do siebie podobni. Odróżniały się tylko białe i czarne twarze”, opowiada Stanisław Skowroński z Czyżewa.

Skowroński stał przy rondzie. Patrzył jak wszyscy. Dla wszyst-

kich byli to bezimienni żołnierze. Skowroński, jak inni, uniósł rękę, pozdrawiał i zażawionymi oczyma wpatrywał się w twarze. W każdym samochodzie, a kolumnę tworzyło kilkanaście, szukał wnuka Sebastiana Łebkowskiego.

Sebastian ma dziś 23 lata, 16 lat mieszka w Ameryce. Wcześniej mieszkał w Łomży, tutaj na-

dal mieszkają jego dziadkowie ze strony ojca. Wyjechał z rodzicami po skończeniu pierwszej klasy szkoły podstawowej. Uczył się w „Trójce”. W Ameryce skończył polską i amerykańską szkołę średnią, zdał dwie matury i wstąpił do wojska. Ma podwójne obywatelstwo.

„W kwietniu trzy lata temu sam przyleciał do Polski. Był u nas,

wcześniej o swoich planach nie mówił. Dopiero przy pożegnaniu powiedział, że idzie do amerykańskiego wojska. Na ochotnika”, opowiada Skowroński.

Pradziadek Sebastiana, ojciec Stanisława, Mieczysław Skowroński przed wojną służył w brygadzie piechoty w Grodnie. Mama Stanisława marzyła, żeby jej syn został nauczycielem. Stanisław skończył ogólniak w Zambrowie i zapisał się do Podoficerskiej Szkoły Zawodowej w Łomży.

„Jak wyjeżdżałem w 1964 roku do Łomży w Czyżewie były tylko dwa samochody. Jeden miał lekarz Kacprzyk, a drugi, zielony dostawczy żuk, gees. Rozwozili nim chleb. Wszędzie bruk albo piach i ogólna bieda”, wspomina Skowroński.

Szkołę skończył z wyróżnieniem. Zaproponowano mu, aby został w wojsku. Pojechał do Czyżewa poradzić się rodziców. Zgodziła się nawet mama. Został zawodowym żołnierzem w jednostce 5523. Zaczynał od pomocnika dowódcy plutonu. Po roku był plutonowym. Dziś ma stopień chorążego.

„W wojsku jak w wojsku. Były awanse i nagrody za dobre sprawowanie, za złe nagany. Byłem zadowolony ze służby i kolegów. Wojsko nauczyło mnie życia”, ocenia dzisiaj Skowroński.

Zagląda do teczek ze zdjęciami. Wśród nich zdjęcie ośmioletniego Sebastiana, przysłane już z Ameryki, z podpisem wnuczka „Cześć Babciu i Dziadku!!!! Pozdrawiam i całuję mocno. Kocham Was bardzo!!!!!!”. Stanisław wpatruje się w chłopca i przypomina mu się, jak opowiadał małemu wnukowi o wojsku, poligonie, czołgach. A potem patrzy na zdjęcie dorosłego Sebastiana w grupie żołnierzy. I przed oczyma stają ostatnie obrazy z ulicy w Czyżewie.

„Sebo mógł jechać w grupie amerykańskich żołnierzy. Nie wiem, czy w tej misji uczestniczy. Nawet jeśli jest w Polsce, to nie skontaktuje się ze mną. Wojsko to wojsko. Jechał, czy nie jechał?”, zastanawia się Stanisław Skowroński.

MARIA TOCKA

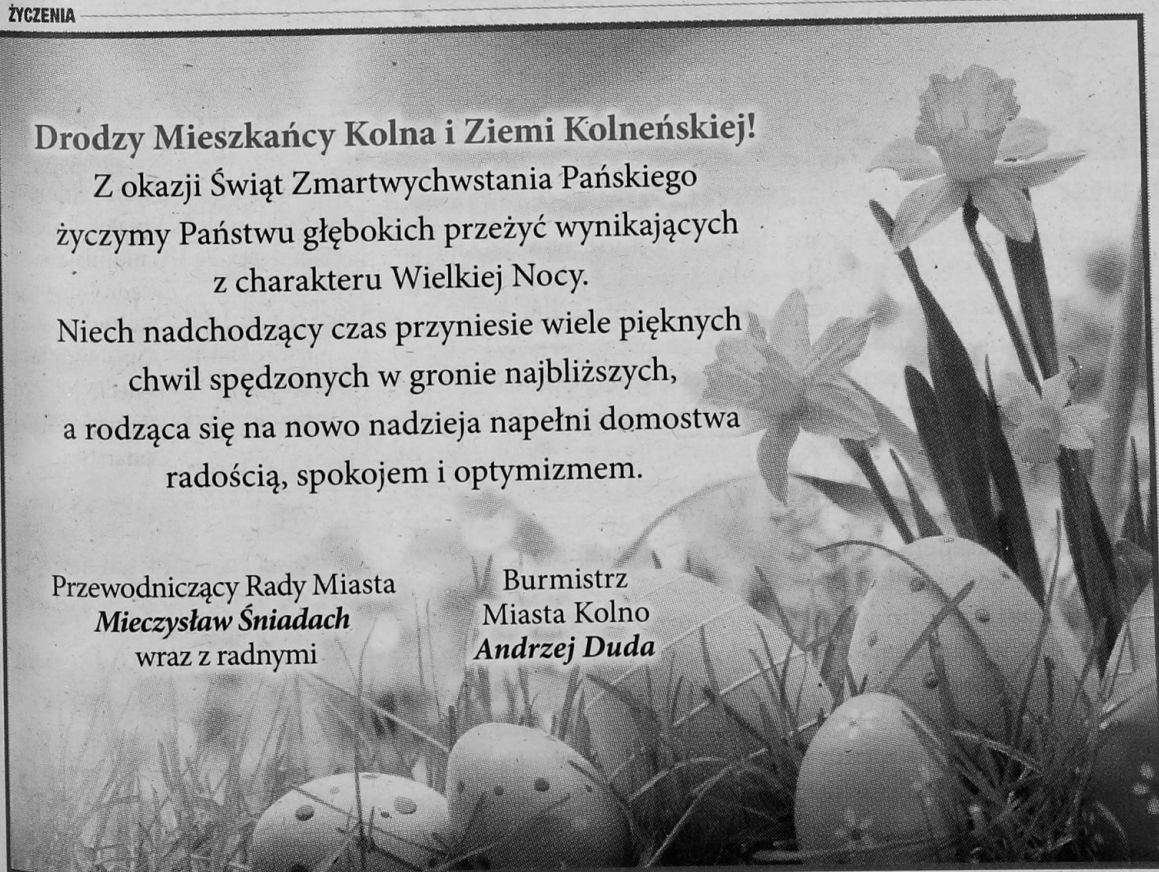
Drodzy Mieszkańcy Kolna i Ziemi Kolneńskiej!

Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego życzymy Państwu głębokich przeżyć wynikających z charakteru Wielkiej Nocy.

Niech nadchodzący czas przyniesie wiele pięknych chwil spędzonych w gronie najbliższych, a rodząca się na nowo nadzieja napęli domostwa radością, spokojem i optymizmem.

Przewodniczący Rady Miasta
Mieczysław Śniadach
wraz z radnymi

Burmistrz
Miasta Kolno
Andrzej Duda



POWIAT GRAJEWSKI

Dowodzili 9 Pułkiem Strzelców Konnych od jego powstania w 1921 do klęski wrześniowej w 1939 roku. Teraz patronują ulicom, które powstały na terenie pułkowych koszar.

Pułkownicy Franciszek Kaczowski z Wołynia, Tadeusz Grabowski z Krakowa i Tadeusz Falewicz z Wilna zaczęli wojskowe kariery w armiach zaborców. Walczyli po przeciwnych stronach frontu w czasie I wojny światowej. Gdy zaczęły powstawać polskie formacje, wstąpili pod polskie sztandary. W 1920 roku obronili odzyskaną niepodległość przed bolszewikami. W roku 1924 Pułk przeniósł się do dawnych koszar carskich w Grajewie. Stał się dumą i chlubą miasta. Franciszek Kaczowski organizował Pułk i dowodził nim do 1927 roku. Tadeusz Grabowski dowodził Pułkiem w latach 1928 – 1931. Zginął w Charkowie w 1940 roku, zamordowany przez NKWD. Tadeusz Falewicz był dowódcą w latach 1931 – 1939, aż do kapitulacji pod Kockiem. II wojnę światową spędził w niemieckim ołagu. Po wojnie mieszkał w Warszawie.

POWIAT KOLNEŃSKI

Prima aprilis przed prima aprilis

Profesjonalne tabliczki z czarnym napisem na białym tle „Jutro będzie nowy asfalt” powiesiła „niewidzialna ręka” w minioną środę na najbardziej zniszczonych odcinkach drogi powiatowej z Kolna do Górskich. Tabliczki wiszą na słupkach ograniczających prędkość do 30 km, właśnie z powodu złego stanu nawierzchni drogi.

Informacja jest nieprawdziwa, bo choć droga ma być w tym roku asfaltowana, to jednak asfaltu nikt nie będzie kładł jutro. Starostwo dopiero ogłosiło przetarg. Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Kolnie Grzegorz Chiliński sprawę bezprawnie powieszonych tabliczek potraktował jako żart i o ich montażu nie będzie zawiadamiał policji.



Ulice pułkowników



Plk Franciszek Kaczowski (1877–1962) i plk Tadeusz Falewicz (1892–1971), pierwszy i ostatni dowódca Pułku

Na wniosek działającego w Grajewie Towarzystwa Przyjaciół 9 Pułku Strzelców Konnych,

Rada Miejska właśnie nadała powstającym ulicom w dzielnicy Koszary ich imiona.

Centra kultury a „odstrzał” dyrektorów

Centrum Kultury powstanie z połączenia Miejskiego Domu Kultury i Biblioteki Miejskiej w Szczuczynie w gmachu niedoszedł domu pomocy przy ul. Łomżyńskiej 11. Rozpocznie działalność 1 stycznia 2016 roku.

Podobne plany ma burmistrz Grajewa Dariusz Latarowski. Według wstępnych przysiarek, w skład Grajewskiego Centrum

Kultury mają wejść Miejski Dom Kultury i Grajewska Izba Historyczna. Samodzielność ma zachować Miejska Biblioteka Publiczna.

Zarówno w Szczuczynie, jak i w Grajewie, plany kulturalnej jedności wywołały spekulacje, którzy z dyrektorów będą „odstrzeleni”, a którzy zachowają stołki w nowych instytucjach. (ann)

Jak w Jeruzalem



Na inscenizację Drogi Krzyżowej zapraszają w Wielki Piątek, 3 kwietnia, proboszcz i Miejski Dom Kultury w Szczuczynie. Zacznie się sceną sądu nad Jezusem o godz. 20.00 w kościele. Następne odegrane zostaną na ulicach Szczuczyna i wzgórzu przy kościele. Ewangeliczne postacie odtwarzają mieszkańcy Szczuczyna.

Czerep w krzakach

Ludzką czaszkę znalazły dzieci podczas zabawy w sobotę (28 marca) w krzakach przy ul. Łkowej w Grajewie. Rodzice powiadomili policję. Policjanci w zaroślach odkryli szkielet ludzki ze szczątkami ubrania. Zwołano badanie Zakład Medycyny Sądowej w Białymstoku, a prokuratura podjęła śledztwo, by je zidentyfikować.

Sprzątanie łowisk

Do sprzątania Jeziora Toczyłowskiego zaprasza wędkarzy 11 kwietnia Koło nr 83 Polskiego Związku Wędkarskiego w Grajewie. Zbiórka o godz. 8.00 w Boguszach.



Laury za wielkanocne ozdoby

Wystawę nagrodzonych prac można oglądać w GOK w Turośli. Najpiękniejsze wielkanocne wycinanki na Konkurs „Tradycje Wielkanocne na Kurpiach” wykonali Wiktoria Lemańska (SP Leman), Michał Chaberek (SP Ksebki), Alicja Lemańska (Gimnazjum Turośl), Martyna Koszwska (Gimnazjum Turośl), Edyta Ugniewska (LO Kolno). Jury Konkursu, zorganizowanego przez GOK w Turośli, na który 72 autorów zgłosiło 207 prac, pierwsze miejsca za pisanki przyznało Maksymilianowi Czerwińskiemu (SP Ptaki), Anicie Remiszewskiej (SP Ptaki) oraz uczniom Gimnazjum w Turośli:

Jolancie Remiszewskiej, Angeli-ce Remiszewskiej, Natalii Banach i Sandrze Ugniewskiej.

Wśród palm, pierwszą nagrodę zdobyły palmy wykonane przez Michała Chaberkę (SP Ksebki), gimnazjalistów z Turośli: Martynę Stachelek, Katarzynę Stachelek, Adama Ruszczyka i Edytę Ugniewską (LO Kolno).

Ciekawą kategorią były wielkanocne bukiety kwiatowe z powodu różnorodności form i technik wykonania. W tej kategorii laureatami są: Weronika Pardo (SP Turośl), Marta Rybka (SP Turośl), gimnazjalistki z Turośli: Jolanta Remiszewska, Angelika Remiszewska i Aleksandra Zawalich.

Spóźniony zwiastun



Dopiero w czwartek, 26 marca, do Borkowa przyleciał pierwszy bocian!

5 000 zł na przystawkę

5 000 zł gmina Kolno przekaże Szpitalowi Ogólnemu na przystawkę do gastrokopii.

Zapisy do przedszkola

Do 15 kwietnia można zapisywać dzieci do Miejskiego Przedszkola w Kolnie na przyszły rok szkolny.

Nowy kapelmistrz

Paweł Podeszwik jest nowym kapelmistrzem Miejskiej Orkiestry Dętej w Kolnie. Kapelmistrz Mieczysław Parzych po 40 latach pracy z Orkiestrą odszedł na emeryturę.

Biblioteka w szkole

Powiatowa Biblioteka Pedagogiczna w Kolnie przeniesiona została do Zespołu Szkół Technicznych.

77 ludzi zginęło w rolnictwie w 2014 roku. Więcej niż w górnictwie, powszechnie uważanym za niebezpieczne: w kopalniach w 2014 roku zginęło 17 ludzi!

Tragedie w urokliwym krajobrazie

Gdy ręką próbował dopchnąć słomę, wciągnęła go prasa do belowania. Rolnik z gminy Kobylin Bożymy zginął na miejscu. Miał lat 41.

Zmarła czteroletnia dziewczynka w gminie Michałowo, która jadąc z rodzicami spadła z błotnika ciągnika pod koła przyczepy.

Na zawał serca z przeciążenia nadmiernym wysiłkiem zmarł rolnik we wsi Targonie Wielkie (gm. Zawady) podczas koszenia zboża kombajnem.

Straciła palce ręki kobieta (lat 50) w Wojewodzinie (gm. Grajewo), gdy zsuwała ziarno z pracującego rozrzutnika. Rękę „chwyciła” maszyna...

150 wypadków w rolnictwie w powiecie łomżyńskim było

w ubiegłym roku. 1 700 w Podlaskiem, w tym 8 śmiertelnych. W całym kraju 21 939. Te liczby przerażają, a i tak wypadków było 1 435 mniej niż w roku 2013. Ale śmiertelnych w ubiegłym roku i rok wcześniej tyle samo – 77.

„Rolnictwo jest zawodem niebezpiecznym. Ale najczęściej do tragedii przyczynia się sam człowiek, gdy nie przestrzega zasad bezpieczeństwa. Maszyny muszą być sprawne, z osłonami. Powinien je obsługiwać dorosły, zdrowy i trzeźwy. Należy pamiętać, że zmęczenie obniża sprawność. Kiepska nawierzchnia podwórza, bałagan w obejściu, niewłaściwa obsługa zwierząt, pośpiech mogą być i, niestety, są kolejnym źród-

łem dramatów na wsi”, wylicza kierownik Placówki Terenowej KRUS w Łomży Irena Michalak.

Aby zwiększyć bezpieczeństwo rolniczej pracy, KRUS organizuje szkolenia, pogadanki, konkursy w szkołach, konkursy na bezpieczne gospodarstwo. Opracowuje materiały popularyzatorskie, a wszystkie broszury i poradniki udostępnia za darmo.

„Obsługa ciągników i kombajnów, prace na drzewach, remontowo-budowlane, załadunkowe i wyładunkowe na strychach, to prace na wysokościach, przy których należy zachować szczególną ostrożność. Tak samo ważne jak zabezpieczenie otworów barierkami, drabina z mocnymi szczeblami



– „Zaczęła się wiosna, rolnicy wyjadą na pola. Niech wszyscy wracają zdrowi”, życzy kierownik KRUS w Łomży Irena Michalak.

i podłużnicami, jest odpowiednie obuwie antypoślizgowe i ubranie przylegające do ciała”, mówi kierownik Irena Michalak. (M.T)



Werba bje, ne zabje

„Werba bje, ne zabje, za tydzień welik den!” (wierzba bije, nie zabije, za tydzień Wielkanoc!), deklamuje się w prawosławnych domach w Podlaskiem, uderzając lekko domowników świątecznymi palemkami.

Palemki wykonane są najczęściej z gałązek wierzb. „Bicie” ma chronić od plag wszelakich, zapewnić dobrobyt i zdrowie przez cały rok.

Prawosławna niedziela palmowa przypada w tym roku 5 kwietnia, tydzień po katolickiej. Jak w katolicyzmie, prawosławne święto zostało ustanowione na pamiątkę wjazdu Chrystusa do Jerozolimy. Rozpoczyna Wielki Tydzień; według kalendarza juliańskiego, największe chrześcijańskie święto rozpocznie się 12 kwietnia.

Obchody Wielkiej Nocy rozpoczynają się nabożeństwem pół-

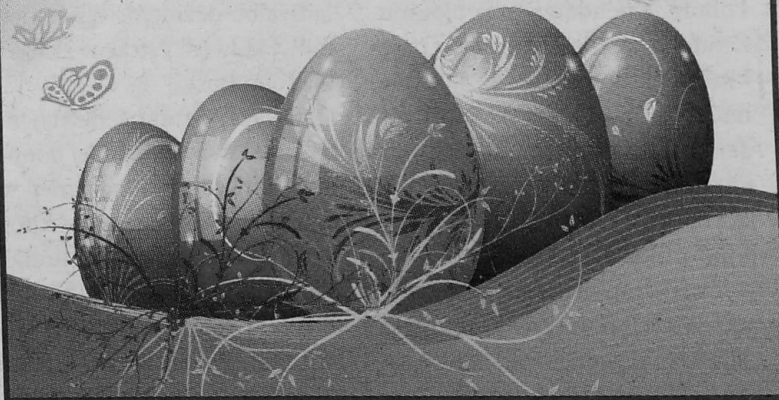
nocnym (Połunoszcznicą), odprawianym w wielkosobotni wieczór, w centrum świątyni przed Grobem Pańskim (płaszczanicą), która przeniesiona do części ołtarzowej, zostaje złożona na prestole. Cykl nabożeństw paschalnych otwiera procesja, trzykrotnie okrążająca świątynię i jutrznia w sobotę o północy. Rozpoczyna ją trzykrotny śpiew kapłana zza zamkniętych carskich wrót: „Zmartwychwstanie Twoje, Chryste Zbawicielu, aniołowie opiewają na niebiosach i nam pozwól na ziemi czystym sercem Ciebie chwalić”. Otwarte w tym samym czasie carskie wrota pozostają otwarte cały tydzień wielkonoctny (Światła Siedmica). Kiedy procesja podchodzi do zamkniętych drzwi świątyni, zatrzymuje się w przedsionku, gdzie śpiewany jest troparion paschalny: „Chrystus powstał z martwych”.

Drodzy Mieszkańcy Gminy Stawiski!

**Z okazji zbliżających się
Świąt Zmartwychwstania Pańskiego
Życzymy wszelkich Bożych Łask płynących
z przeżywania Misterium Wielkiej Nocy.
Niech Zmartwychwstanie Pańskie, które niesie
odrodzenie duchowe, napelni wszystkich spokojem
i wiarą, da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoli
z ufnością patrzeć w przyszłość.
Życzymy Wam, by Zmartwychwstały
Chrystus zawsze czuwał nad Waszą rodziną
i napępiał Wasze serca światłością i pokojem.
Wesołego Alleluja!**

Przewodniczący Rady Miejskiej
Józef Zalewski

Burmistrz Stawisk
Krzysztof Rafałowski



— POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Palmowy festiwal

Kacper i Kamil Pawłowicz z mamą (SP Dąbrowa Wielka), Zuzanna i Bartłomiej Gnatowscy (ZS Czyżew) oraz Kamil Kossykowski (ZS Czyżew) zdobyli pierwsze nagrody w VIII Gminnym Konkursie na „Palmę Wielkanocną”, zorganizowanym przez Bibliotekę Publiczną Gminy Czyżew.

Do Konkursu zgłoszonych zostało 151 palm. Jury pod przewodnictwem Krystyny Piech oceniało je w trzech kategoriach wiekowych: dzieci klas 0 – III, klas IV – VI i uczniowie gimnazjum, szkół średnich, dorośli. Drugie nagrody w swoich kategoriach wiekowych uzyskali: Lianna Grzeszczuk z mamą (ZS Czyżew), Rafał Jastrzębski (ZS Rosochate Kościelne) i Magdalena Wajszczyk (ZS Czyżew). Trzecie: Jakub Wołosiewicz z mamą (ZS Rosochate Kościelne), Jakub Ślepowroński (ZS Czyżew) i Zuzanna Ślepowrońska (ZS Czyżew).

Konkurs patronatem otoczyli burmistrz Anna Bogucka i dziekan dekanatu czyżewskiego ks. Eugeniusz Sochacki, a patronat medialny sprawował tygodnik „Kontakty”.

— POWIAT ZAMBROWSKI

Korupcja w Zambrowie

Akt oskarżenia przeciwko byłemu zastępcy dyrektora ds. medycznych NFZ w Białymstoku Grzegorzowi Ł. skierowała Prokuratura Okręgowa do Sądu Rejonowego. Został oskarżony między innymi o trzykrotne przyjęcie łapówki za przekazanie informacji o planowanej kontroli w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Zambrowie.

„Grzegorz Ł. w gabinecie służbowym przyjął łapówki w postaci złotej monety kolekcjonerskiej o wadze 1 uncji złota, wartości nie mniejszej niż 4 300 złotych, dwóch butelek markowego alkoholu, kalendarza oraz albumu. Został oskarżony również o przekroczenia uprawnień w zakresie nadzoru nad czynnościami podejmowanymi przez podległych mu pracowników, przeprowadzających postępowanie kontrolne”, poinformował prokurator Kozub.

Trzech innych mężczyzn zostało oskarżonych o wręczenie łapówek. Głównym dowodem w sprawie są nagrania CBA w Białymstoku.

2 347 pisanek i żywe baranki

Pisanki z całego świata można podziwiać w pierwszym w Polsce Muzeum Pisanki w Ciechanowcu. Jedenaście lat temu prywatną kolekcję (ponad 1 200 pisanek) przekazała Muzeum prof. Irena Stasiewicz-Jasiukowa (zmarła w 2011 r.), która pisanki zbierała 35 lat. Kolekcja cały czas się powiększa.

„Na koniec minionego roku mieliśmy 2 203 pisanki. W 2014 r. zbiory powiększyły się o 141”, mówi zastępca dyrektora Muzeum Anna Wiśniewska.

Opiekujący się Muzeum Pisanki plastyk Wojciech Bogucki tuż przed Świętami Wielkanocnymi dołączył do kolekcji 3 pisanki „jubilerskie” (zdobione aplikacjami), nadesłane z Wrocławia.

W zabytkowym kościele przeniesionym z Bogut do Muzeum można oglądać także wystawę palm wielkanocnych (458 sztuk), zgłoszone na XVIII Regional-



„Cztery czarne baranki przysły na świat ... w święta Bożego Narodzenia. Dziś brykają po skansenie”, zaprasza do Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu Anna Wiśniewska.

ny Konkurs na Wykonanie Palmy Wielkanocnej. Największa ma 8 metrów, najmniejsza zrobiona została na ... wykalczce. Jury konkursu nagrodami specjalnymi obdarowało Janinę Tymińską z Antonina oraz Ewę Ziółkowską z Ciechanowca.

W drugi dzień świąt (godz. 9.00 – 17.00) wicedyrektor Anna Wiśniewska zaprasza do Muzeum Pisanki oraz skansenu, po którym biegają owieczki i baranki (18 sztuk).

Nowa sekretarz

Elwira Zaręba wygrała konkurs i jest nowym sekretarzem Urzędu Miasta w Szepietowie. O stanowisko ubiegał się m.in. były wójt Klukowa Grzegorz Sylwestrzuk.

Pomoc przy wnioskach

W Urzędzie Gminy w Wysokim Mazowieckim od wtorku, 7 kwietnia, rolnicy mogą skorzystać z bezpłatnej pomocy przy wypełnianiu wniosków o unijne dopłaty.

Wybory sołtysa

W środę, 8 kwietnia, wybory odbędą się we wsiach Roszki Leśne, Roszki Sączki, Roszki Chrzczony, Idzki Średnie i Kruszewo Brodowo.

Festiwal przedszkolaków

Szymonek Pawlak, Wioletka Krasowska i Blanka Gniazdowska wygrały Festiwal Piosenki Przedszkolaków „Mama, tata i ja”, zorganizowany przez GOK w Czyżewie.



Bułeczki Pani Jadwigi

„Świąteczne bułeczki piekę z wisienkami w środku. Na zwykłą niedzielę i bez okazji z marmoladą albo dżemem. Też są dobre”, mówi Jadwiga Pstrągowska ze wsi Wądołki Bućki.

Uważa, że choć dzisiaj można kupić wszystko, to jej domowe bułeczki i rogaliki mają niepowtarzalny smak. Piecze je z kilograma mąki. Najpierw w podgrzanym mleku (1 szklanka) z cukrem (6 łyżek) rozrabia drożdże (1 paczuska). Potem wlewa je do mąki, dodaje trzy całe jajka, szczyptę

solu i trzy czwarte szklanki oleju.

„Ciasto trzeba dobrze wyrobić. Ugniatać ręką, aż nabierze delikatności. Potem pozostawić w misce, żeby odpoczęło i wyrosło”, zdradza pani Jadwiga.

Z ciasta wałkuje grubszy placek, szklanką wykrawa kółeczka, nadziewa wisienkami lub dżemem i lepi bułeczki (albo skleja rogaliki). Wierzch smaruje rozmaconym jajem i piecze w piekarniku (ok. 200 st. C) ok. 15–20 minut. Potem posypuje cukrem pudrem. Takich bułeczek nie kupi się w markecie.

Nowy szef straży

St. bryg. Sławomir Skrzypkowski od 1 kwietnia jest nowym komendantem Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie. St. bryg. Marek Bączyk po 22 latach pełnienia funkcji Komendanta Powiatowego odszedł na emeryturę.

Bez funduszu

Nie będzie funduszu sołeckiego w gminie Szumowo, zdecydowali radni.

Opieka kosztuje

Za pobyt trzech mieszkańców gminy Szumowo w domach opieki społecznej w 2014 roku gmina zapłaciła 70 933 zł. Za dwóch mieszkańców gmina Kołaki Kościelne – 56 700 zł.

Bezpłatne badanie

Bezpłatne badanie mammograficzne w mammobusie mogą wykonać panie od 50 do 69 lat 11 i 12 kwietnia w Zambrowie na parkingu przy Miejskim Gimnazjum Nr 1 i 12 kwietnia w Rutkach na parkingu przy Urzędzie Gminy.

Był najgorszy z bandyckiej Łomży. Postanowił się zmienić. Marzy o normalnym życiu

Dwa razy był gotów zabić na zlecenie. Zastraszał dłużnika, podpalając mu mieszkanie na zlecenie lichwiarza. Handlował narkotykami w dużych ilościach. Włamał się do Komendy Miejskiej Policji w Łomży i ukradł dokumenty. Podłożył bombę pod dyskotekę w Szumowie. Podpalał samochody. Brał udział w napadzie. Zarządzał agencją towarzyską. Nakłaniał do nierządu. Przyjął zlecenie na udział w akcji, która miała dać bossom możliwość szantażowania sędziego Sądu Okręgowego w Łomży.

To tylko niektóre zarzuty, postawione przez Prokuraturę Apelacyjną w Gdańsku Mariuszowi S. ps. Maniek (lat 36). Jego proces toczy się w Sądzie Okręgowym w Ostrołęce. Razem z nim na ławie oskarżonych zasiada 40 osób, które obciążył swoimi zeznaniami.

Bandycki życiorys Mańka rozpoczął się w 1997 roku. Miał 18 lat. Mieszkał na osiedlu Górka Zawadzka w Łomży. Pochodził z rozbitej rodziny. Wychowała go matka. Z kolegami spotykali się w klubie bilardowym. Rozmawiali o haraczach, ściąganych od właścicieli lokali przez Generała, Samarę i innych chwackich chłopaków. O włamaniach do mieszkań, sklepów, hurtowni. Głośno wtedy było o tym w mieście. Szukali doświadczenia do gangu. Maniek znalazł je szybko. Zaczął kraść na zlecenie, handlować narkotykami, wciągać w dilerkę kumpli z osiedla. Nie było lądactwa, którego by się nie podjął. Imponowało mu to. Czuł się doceniany i ważny.

W miarę lat stał się „wymiataczem” gangu Generała. Miał broń. Brał narkotyki. Wielu się go bało. Gdy pojawiły się konflikty między bossami na tle konkurencji na rynku narkotykowym i agencji towarzyskich, zaczął la-



„Cyngiel”

wirować. Trzymał z jedną stroną konfliktu przeciwko drugiej. Lawirował, aby nie wypaść z gry. Jak mówił kilka lat później, wtedy najważniejsze dla niego było bycie w grze. To, że jest przestępcą, nie obchodziło go.

Kilka razy siedział. Aż w 2006 roku po kolejnym aresztowaniu poszedł na współpracę z organami ścigania. Chciał statusu świadka koronnego. Nie dostał go, gdy okazało się, że ciąży na nim zarzut dwukrotnego przyjęcia zlecenia zabójstwa.

„Po odrzuceniu wniosku przez prokuraturę, policjanci z CBS powiedzieli: <Wyrzucamy twoje zeznania do kosza i koniec między nami. Albo zeznajesz dalej bez ochrony>. Coś we mnie pękło. Zobaczyłem podłość dotychczasowego życia. Chciałem z tym skończyć. Postanowiłem zeznawać bez ochrony”, wyznał podczas jednego z przesłuchań na sali sądowej.

Wkrótce po jego decyzji, że będzie zeznawał bez ochrony, do mieszkań wielu podejrzanych o handel narkotykami i zorgani-

zowaną przestępczość w Łomży, Zambrowie, Kolnie, Ostrowi Mazowieckiej, w Białymstoku weszli policjanci antyterrorysty. Za kratki trafiło około 20 osób, w tym najważniejsi z Łomży: Generał, Trzewik, Szudraś. Zeznania Mańka trafiły do Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku, która rozpoczęła wielkie śledztwo.

Pierwszy akt oskarżenia, sporządzony w oparciu przede wszystkim o zeznania Mańka, trafił do Sądu Okręgowego w Łomży w 2009 roku. Na ławie oskarżonych zasiadło 17 osób. Sąd uznał zeznania Mańka za wiarygodne i skazał wszystkich za kraty. Wyrok uprawomocnił się mimo bezpardonowego podważania zeznań Mańka przez oskarżonych i ich obrońców. Prawomocnymi wyrokami skazującymi zakończyły się też dwa procesy, w których oskarżonymi byli Bernard S. ps. Szudraś oraz Sławomir W. ps. Generał. Według ustaleń sądu, najpierw Szudraś zlecił Mańkowi zabójstwo Generała, potem Generał zabójstwo Szudrasia. Maniek oba zlecenia przyjął...

W Sądzie Okręgowym w Ostrołęce, oprócz procesu Mańka i czterdziestu, toczą się także dwie sprawy, w których oskarżonych w oparciu o zeznania Mańka jest około 20 osób, w tym Generał i Trzewik.

Wszystkie przestępstwa, którymi Maniek obciążył swoich byłych bossów i kumpli z przestępczego świata, dotyczą także jego. Zeznał głównie na temat tego, w czym sam brał udział. Nie wybielał się, nie pomniejszał swojej przestępczej roli, nie usprawiedliwiał. Dlatego jego zeznania są tak cennym materiałem dowodowym. Taką opinię wyraziło o nich już kilka składów sędziowskich.

Oznacza to jednak, że największym przestępcą jest sam Maniek. Czy ma nadzieję na nadzwyczajne złagodzenie kary? Czy będzie to złagodzenie, które pozwoli mu uniknąć więzienia?

Cyngiel” bandyckiej Łomży wielokrotnie przed sądem wyznawał, że chce rozliczyć się z przeszłością i normalnie żyć...

KAROL ZARĘBA

„Połóż mu rękę na głowie, to wyzdrowieje”, kusił go Diabeł. Krzysztof nie dał się zwieść. Nie dotknął ojca.

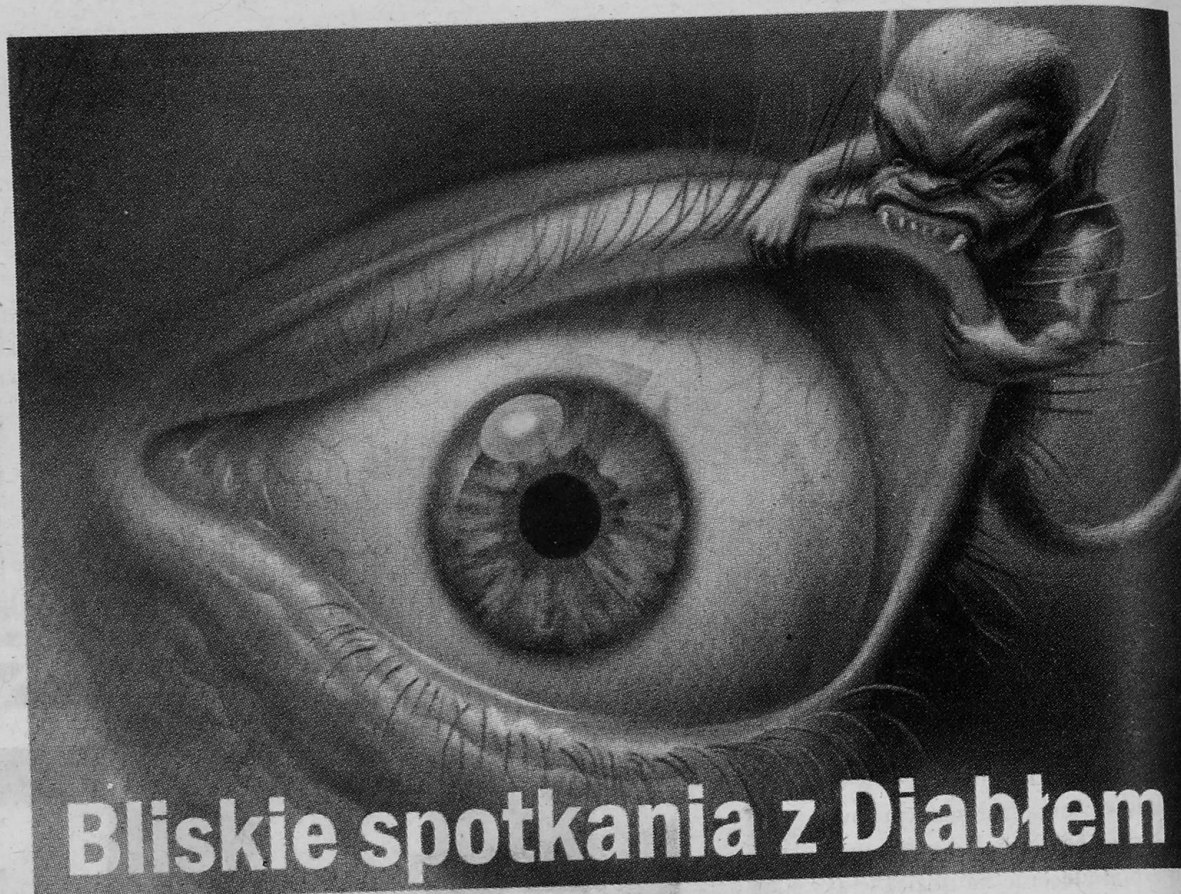
Pies

Diabeł nie wybiera człowieka, to człowiek wybiera Diabła przez grzech albo Pan Bóg do tego dopuszcza z sobie wiadomych powodów, uważa Krzysztof (50 lat). 22 lata temu był młodym nauczycielem. Miał żonę i dzieci, kochał rodzinę. I nagle popełnił grzech bałwochwalstwa. Uwierzył, że ma nadludzką, tajemną moc. Wmówił mu to słynny uzdrowiciel. „Musisz rozwijać swój dar, ludzie na to czekają”, mamił Krzysztofa. Krzysztof stał się bioenergoterapeutą i różdżkarzem. Wierzył, że uzdrawia ludzi kosmiczną energią...

Tak żył wiele lat, nim zauważył, że on, gorliwy katolik ... nie może wytrzymać w kościele! Nie jest w stanie dotknąć wody święconej. Brzydzi się, że ludzie wkładają do niej swoje brudne paluchy.

Przestał chodzić do kościoła. Popadł w depresję, miał myśli samobójcze. Zaniepokojona żona wyciągnęła go na rekolekcje. „Panie Boże, jeśli jesteś, pokaż mi to, daj mi się poznać, bo ginę”, usłyszał w głowie słowa modlitwy. Pan Bóg szybko zareagował. W domu Krzysztofa zjawily się osoby z katolickiego ruchu Przymierza Rodzin. Trafił do księdza egzorcysty. Gdy miał wejść do kościoła, straszna siła wykręciła mu stopy w przeciwnym kierunku. Padł na kolana i z modlitwą na ustach, w przejmujących bólach, doczołgał się do świątyni. Kapłan rozpoczął egzorcyzmy. „Jak się czujesz?”, zapytał po chwili. „Śmiać mi się chce”, powiedział Krzysztof głosem Diabła. Ksiądz modlił się jeszcze żarliwiej. Krzysztof zaczął warczeć na niego jak pies. W pewnym momencie poczuł potężne uderzenie w plecy, przeleciał przez kościół i wylądował pod krzyżem. Odetchnął pełną piersią pierwszy raz od 17 lat! Poczuł, że Diabeł go opuścił!

Kilka miesięcy później zmarł jego ojciec. Krzysztof był przy nim, gdy konał. „Połóż mu rękę na głowie, to wyzdrowieje”, kusił go Diabeł. Krzysztof nie dał się zwieść. Nie dotknął ojca.



Technospisek

Leszek (43 lata) przestał chodzić do kościoła w wieku 14 lat. Czyli zaraz po bierzmowaniu. Pod koniec lat 80 wyjechał za granicę. Zamieszkał w Monachium. Żył z pracy operatora dźwięku w monachijskim teatrze. Noce często spędzał w narkotycznych transach w dyskotekach techno. Poznał ludzi z ruchu techno i przystał do nich. Zaczął pracować przy organizacji imprez techno. Jego dziewczyna urodziła synka. W szpitalu natychmiast zjawił się szef i mistrz Peter. Wziął dziecko na ręce, głaskał je i coś szepotał. Od tej chwili synek Leszka codziennie przez godzinę wydawał dziwne, nienaturalne dźwięki... W kwietniu 1996 roku Leszek i Peter pracowali przy nagłośnieniu największej na świecie imprezy techno Mayday w Dortmundzie. Nagle Leszek zobaczył na wielkich telebimach twarze diabelskie i ... ludzi przewracających się, ginących w oczach. „To są oni”, powiedział Peter, wskazując na miotający się w narkotycznym transie tłum wyznawców techno. Doznał olśnienia. Zrozumiał, że koncerty techno to czarne msze, a ich organizatorzy z Peterem na czele, to sataniści, czciciele Diabła. Padł na kolana i zaczął się modlić. Ukazał mu się archa-

niol Garbriel z mieczem. „Wierzyysz w Boga?”, zapytał. „Wierzę”, odpowiedział Leszek. Archaniół osłonił go swoim skrzydłem i bezpiecznie wyprowadził z dyskoteki, a potem zaprowadził do pociągu jadącego do Polski. Leszek czuł, jak szarpia go demony. Ale zacisnął zęby i modląc się, dotrwał do granicy. Gdy w przedziale pojawił się polski celnik, poczuł się lekko i swobodnie. Zrozumiał, że niemieckie demony nie mają dostępu do Polski, bo ziemia jest tu co roku święcona przez księży.

Nawrócił się i poprosił o modlitwy wstawiennicze... Ochrzcił synka, który po chrzcie przestał wydawać diabelskie dźwięki. Teraz jeździ po Polsce i opowiada o swoich przeżyciach. O tym, jak padł ofiarą diabelskiej magii, ukrytej w muzyce techno.

Wywróżyła sobie wielką miłość. To był kolega jej syna...

Miłosna siarka

Barbara przepowiadała przyszłość z kart tarota. Wróżyła z ręki. Pewnego razu przepowiedziała przyszłość...sobie. Wyszło jej z kart, że czeka ją wielka miłość. Wróciła do domu i zastała przystojnego studenta. To był kolega jej syna. Jej ciałem wstrząsnął dreszcz. Coś kazało jej iść do

sąsiedniego pokoju. Wyszperala kartkę i napisała: „Spotkajmy się w parku”. Wróciła do syna i jego gościa. Krążyła wokół nich, zagadywała, aż zdarzyła się okazja, by niepostrzeżenie wcisnąć kartkę w dłoń studenta. Chłopak szybko pożegnał się i wyszedł, a Barbara za nim. Czuli, że nie jest sobą, tylko jednym wielkim pożądaniem... Zostali kochankami. „Zdradzasz męża, popełniasz grzech. Jak ty sobie radzisz z Bogiem?”, zapytał pewnego razu student. Twarz Barbary wykrzywił straszny grymas, a z jej ust wydobył się chichot: „Nie martw się o mojego Boga, najważniejsze, że mam ciebie”, wycharczała. I zaczęła chichotać oraz tarzać się po podłodze jak zwierzę. Oboje poculi intensywny zapach siarki.

Przerażony student wezwał jej syna i męża. Chichocząca, jęcząca i miotająca się Barbara wylądowała w szpitalu psychiatrycznym. Lekarze postawili diagnozę: załamanie nerwowe. Ale student wiedział, że to nie choroba, tylko Diabeł. Poszedł do spowiedzi, a potem wiele tygodni wyjednywał modlitwą ratunek dla Barbary. Od dwóch lat chorą odwiedza egzorcysta. Pod wpływem jego modlitw Zły staje się coraz słabszy i może wkrótce Barbara wróci do Boga...

ZUZANNA KURPIOWSKA

Żołnierze Grobu Pańskiego

Pan Teofil był tak urażony pytaniami poddającymi w wątpliwość jego znajomość wojskowości, że omal nie splunął na księżowski dywan.

– Nie obrażajcie się, Teofilu, wiem żeś parafianin dobry i rodzina twoja też żyje przykładnie, ale żeś był na wojnie, tegom nie wiedział – niezręcznie sumitował się ksiądz, zauważywszy nastrozenie się gospodarza.

– Patrzta śwanca, czym służył w wojsku? – Puławski mimo wszystko nie mógł przyjść do siebie po wizycie na plebanii.

Ale dzięki dużemu zaangażowaniu proboszcza i całej Rady Parafialnej w stosunkowo krótkim czasie Teofil Puławski miał pod komendą czternastu najdородniejszych chłopców, z których prawie żaden nie miał nigdy z wojskiem nic wspólnego poza zabawą w czasach dziecięcych.

Początkowo komendant zaczął uczyć chłopców marszu i wojskowego kroku. Nie szło to łatwo. Musiał zastosować więc metodę, której sam próbował w wojsku. Ustawił chłopców w dwójki i kazał im chodzić w kółko według komendy:

„Słoma, siano, sieczka, gówno
Maszerujta chłopcy równo!”

Chodzący w kółko oddział przrzucał i chichotał, ale robił postępy tak, że któregoś dnia po ćwiczeniach Puławski nakazał, by następnym razem wszyscy przynieśli karabiny. Przypomniawszy ponadto, by na Wielki Tydzień każdy miał czapkę i białe pasy na marynarkę. Było zwyczajem, że ozdobne czapki robiły chłopcom sympatie, narzeczone, siostry, bądź matki. Czapka swym kształtem przypominała koronę królewską. Każdy egzemplarz stanowił odrębne dzieło sztuki. Oprócz czapki każdy żołnierz miał na sobie trzy szerokie białe pasy: dwa krzyżowały się na piersiach i plecach, zaś trzeci opasywał w pasie. Prócz stroju, każdy dzierżył wystrugany z drewna karabin z bagnetem, a komendant drewnianą, paradną szablę. Wyglądała jak prawdziwa: składała się z misternie wyko-



nanej z drewna pochwy, w której znajdowała się klinga. Wisiała na rapciach u boku komendanta, przyczepiona do szerokiego, skórzanego, oficerskiego pasa. Czapka komendancka, rzecz oczywista, musiała być najokazalsza.

Oddział żołnierzy został wyćwiczony i ku zadowoleniu samego komendanta mógł śmiało wystąpić publicznie.

– A niech mi tylko który śwanco pokręci w kościele, to ja mu pokręcę – ostrzegł jeszcze groźnie i na tym ćwiczenia zakończono. Nazajutrz oddział miał zaprezentować się na obrzędach w kościele.

Dla ścisłości koniecznie trzeba dodać, że z tradycją żołnierzy wielkanocnych związana była nierozzerwalnie czynność sprawowana przez Antoniego Szoka, a potem jego syna. Szokowie na małym bębenu perfekcyjnie wystukiwali właściwy rytm, umożliwiając oddziałowi poruszanie się krokami rytmicznymi, wojskowym, „pod nogę”.

Żołnierze obejmowali służbę z chwilą złożenia Zbawiciela do grobu. Wartę rozprawdzał osobiście komendant lub jego zastępca. W tej czynności brała najczęściej udział część oddziału, która w rytm bębena maszerowała z miejsca kwatrowania do ko-

ścioła i z powrotem. Zmiana warty w kościele odbywała się w zupełnej ciszy. Dwóch żołnierzy z „bronią u nogi” stało przy wejściu do bocznej nawy najczęściej godzinę. Przy grobie Chrystusa adorowały również dorodne kurpiowskie dziewczyny w ludowych strojach. Wierni śpiewali pieśni wielkopostne. Służba przy grobie dłużyła się szczególnie w nocy z piątku na sobotę.

Żałośliwe, senne pienia pobożnych niewiast, które przyszły na nocne czuwanie, skłaniały do drzemki. Nierzadko żołnierz zachwiał się na posterunku i nie wiadomo jak by to się skończyło, gdyby nie karabin, na którym można się było oprzeć.

Oddział w szyku zwartym brał udział w uroczystości rezyrakcyjnej. Podczas procesji żołnierze otaczali baldachim, by tłoczący się wierni nie utrudniali ruchu procesji, przy czym komendant kroczył z powagą tuż za celebrantem. Oddział szedł krokiem wolnym, kolorowe czapki i chwijące się w rytm marszu bagnety widoczne były z daleka. Dwóch żołnierzy stało we drzwiach głównych kościoła, zagrażając skrzyżowanymi karabinami wejście tym, którzy chcieli zrezygnować z trzykrotnego obchodzenia z procesją i dostać czym prędzej miejsce siedzące.

Podczas mszy oddział stał na środku kościoła w szyku dwójkowym na czele z komendantem. Broń trzymano „u nogi”. Podczas intonowania przez księdza celebranta po trzykroć „Alleluja” na podniesienie i podczas komunii, komendant w sposób umowny trząskał donośnie szablą, wysuwając do połowy z pochwy i energicznie ją wsadzając z powrotem. Według ilości trząsków szablą, żołnierze wykonywali komendę „na ramię broń” i „prezentuj broń”. Dalsze trzaski szabli nakazywały powrót do stanu pierwotnego broni, czyli „do nogi”. Było to wspaniałe widowisko. Zdarzało się, że niektórzy rodzice przez część mszy musieli swe dzieci trzymać na ramieniu lub na głowie, by pociechy mogły obserwować kolorowych żołnierzy.

Zwyczaj ten uświecił Wielkanoc, ożywił życie wioski po długiej zimie. I jak to często bywa: ktoś coś przegapił, komuś czegoś się nie chciało i od kilku lat upadł. Drewniana szabla, strugana z takim mozołem i przekazywana z pokolenia na pokolenie, próchnieje teraz gdzieś na strychu kurpiowskiej chaty. Szkoda.

Amoże zjawi się drugi Teofil Puławski, który wskrzesi ten piękny obyczaj?

STANISŁAW KAWĘCZYŃSKI

**Ogłoszenie
w KONTAKTACH**

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

BUDOWNICTWO

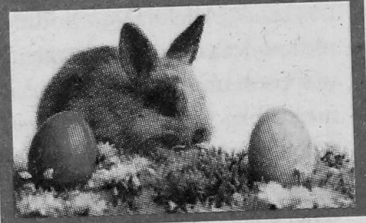
PRODUCENT siatki ogrodze-
niowej. Słupki, panele, bramy,
SZTACHETY METALOWE.
86 216 - 22 - 27, 604 - 231 - 333
www.siatki-stal.pl

(fak. 70/15-o-i)

FINANSE

POŻYCZKI Express Credit, Mazo-
wiecka 1/27; 510 - 500 - 119
(fak. 92/15-o-i)
Świąteczna pożyczka bez BIK.
500 - 547 - 057 (fak. 98/15)

**ŚWIĄTECZNA
POŻYCZKA BEZ BIK**
500 - 547 - 057
(fak. 513/14-o-i)

**MEDYCYNĄ**

Odrucia poalkoholowe. Wszyw-
ki - Esperal. Ostrołęka-Laskowiec.
Tel. 606 - 501 - 591 www.deto24.pl
(fak. 101/15-o-i)

MOTORYZACJA

**Wypożyczalnia samocho-
dów** Łomża 86 216 - 32 - 42,
604 - 430 - 889 (fak. 65/15-o-i)

Sprzedam Volvo S40 1.9 TD
90KM alufelgi, klimatyzacja,
centralny zamek z pilota,
wspomaganie kierownicy, pół
skóra, elektryczne szyby, hak,
tel. 508 - 380 - 597

(p-000061-o-i)

Sprzedam Forda Fiesta mk6,
2006 rok, benzyna + 2 letni gaz.
Salon Polska, ogłoszenie prywat-
ne. Przebieg 103 tys.
Wyposażenie podstawowe.
Stan idealny, cena 11 600 zł,
tel. 605 - 610 - 337 (fak/sms)

NAUKA

Matematyka - korepetycje
przygotowanie do matury,
603 - 847 - 463 (fak. 334/14)

NIERUCHOMOŚCI

**Sprzedam 15a, 10a przylegają-
ce, Stare Ratowo koła Śniado-
wa, tel. 604 - 278 - 057**

(p-000058-o-i)

**Sprzedam kawalerkę 36 m²,
Łomża Porucznika Łagody 4c,
503 - 855 - 192 (p-000032-o-i)**

**Sprzedam plac budowlany 1547 m²,
Łomża ul. Wesoła 89 (p-000039-o-i)**

**Sprzedam mieszkanie 72 m², II pię-
tro w Łomży, 693 - 154 - 046
(p-000049-o-i)**

**Sprzedam M5, VII piętro, ul. Mo-
niuszki, bardzo dobra lokalizacja,
695 - 880 - 224 (p-000047-o-i)**

**Sprzedam dom 240 m² w Ostrołę-
ce, dwukondygnacyjny, I kondyg-
nacja z przeznaczeniem na usługi,
II mieszkalna, 511 - 611 - 432
(p-000052-o-i)**

**Sprzedam dom 150 m², na działce
1300 m², Łomża, 794 - 633 - 510
(p-000063-o-i)**

**Sprzedam M4, ul. Piękna, 3 piętro,
55 m², tel. 519 - 828 - 929 (fak/sms)**

PRACA

Zatrudnię sprzedawcę do sklepu
w Łomży. CV, zdjęcie, podanie pro-
szę przesłać: Obuwnicza Sieć Han-
dlowa S.C. ul. Jaskółcza 5/28,
85-308 Bydgoszcz z dopiskiem:
Łomża lub daria_paradowska@wp.pl
(fak. 99/15-o-i)

Zatrudnię sprzedawcę z grupą in-
walidzką do sklepu w Łomży. CV,
zdjęcie, orzeczenie proszę prze-
słać: Obuwnicza Sieć Handlowa
S.C. ul. Jaskółcza 5/28, 85-308
Bydgoszcz z dopiskiem: Łomża lub
daria_paradowska@wp.pl
(fak. 99/15-o-i)

Zatrudnię mężczyznę do pracy
w gospodarstwie, 797 - 576 - 878
(p-000050-o-i)

Zatrudnię w gospodarstwie rolnym,
698 - 176 - 588 (p-000054-o-i)

ROLNICTWO

ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP,
stan techniczny obojętny,
SPRZEDAŻ, WYMIANA,
Ostrołęka, Składowa 2 MARGO.
Tel. 29 - 769 - 09 - 89.
(fak. 93/15-o-i)

**Sprzedam ziemię dębową 8h,
Uśnik 1,33 ha, 604 - 092 - 320**
(p-000042-o-i)

**Sprzedam 15 bel trawa sucha,
okolice Śniadowa, 501 - 286 - 202
(p-000056-o)**

**Sprzedam siano kiszonkę, cena
80 zł za bele, tel. 668 - 204 - 995
(fak/sms)**

**Sprzedam kosiarkę dyskową
Niemeyer Sm260c, cena 5 500 zł,
tel. 668 - 204 - 995 (fak/sms)**

**Tarcica: dąb, jesion, lipa, olcha,
czereśnia, brzoza, orzech, klon.
Sucha, świeża, sezonowa, obłogi
8 cm, okleina. 502 - 554 - 424**

RTV-AGD

CYFROWE ANTENY, DEKODE-
RY SAT, DVB-T FERGUSON, CEN-
TRUM **NC+** Łomża, Plac Nie-
podległości 9. Zdzisław Ksepka
Zaprasza. 86 216 - 34 - 38
(fak. 01/15-o-i)

**SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 86
218 - 00 - 01 (fak. 5/15-o-i)**

SPRZEDAM

**Garaże blaszane - wzmocnione,
bramy garażowe, koje dla
psów. Dowóz, montaż gratis!**
**Producent 29 640 - 82 - 03,
85 733 - 52 - 11, 512 - 245 - 075,
www.robstal.pl**
(fak. 80/15-o-i)

**Sprzedam biurko z nadstawką, ko-
lor dębu, wymiary 77 cm (z nad-
stawką 99 cm) x 132,50 cm x 65
cm, tel. 668 - 574 - 931 (p-000061-o-i)**

**Z powodu wyjazdu sprze-
dam tanio dobrze prosperują-
cą sp. z o.o. branża budowlana,
tel. 507 - 920 - 397 (fak/sms)**

TOWARZYSKIE

**Wolny, M4, lat 55, pozna wol-
ną panią do lat 50, stały związek,
tel. 500 - 365 - 245 po 19
(p-000060-o-i)**

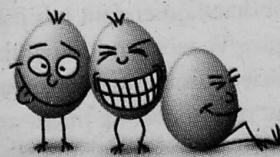
TRANSPORT

**Belgia, Niemcy, Holandia, sobo-
ty, niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki DVD, 85 747 - 00 - 01,
602 - 664 - 771 (fak. 07/15-o-i)**

**Frankfurt n/Menem i okolice - so-
boty, środy, 85 747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677 (fak. 06/15-o-i)**

USŁUGI

**Cyklinowanie, renowacje starych
podłóg, 608 - 014 - 410
(fak. 107/15-o-i)**

**RE/MAX
PLUS NIERUCHOMOŚCI****NA SPRZEDAŻ**

cena 390 tys. zł

**Dom, zakład produkcyjny
Elżbiecin 3H k. Łomży**



cena 319 tys. zł

**Dom wolnostojący Stare
Kupiski ul. Wierzbowa 4**



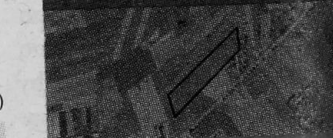
cena 229 tys. zł

**Siedlisko na rzeką
Skroda, Niksowizna 5**



ceny od 39 tys. zł

**Działki budowlane
z pozwoleniem
Kisiołki 7km od Łomży**



cena 3 100 tys. zł

**Działka inwestycyjna
3,5 ha Zambrów
przy trasie S8, E67**



do wynajęcia

**Lokal 86 m2, Zambrów
Plac Sikorskiego 6
1650 zł/m-c**

KUPIJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI

**www.remaxplus.pl
tel. 500 525 945
Al. Piłsudskiego 11a**

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam piłę Shtil 0,23,
stan dobry, cena 850 zł,
tel. 667 - 246 - 306 (o/b)

Sprzedam bagażnik do Reno Trofik,
cena 600 zł, tel. 606 - 419 - 790 (o/b)

Sprzedam Peugeot 206 1,4 HDI
2002 rok, 5 osobowy, stan bardzo
dobry, cena 5 900 zł do uzgodnie-
nia, tel. 517 - 895 - 354 (o/b)

Sprzedam Opla Corsa 1.2B (2004),
stan bardzo dobry, granatowy,
3-drzwiowy, cena 7 200 zł do
uzgodnienia, tel. 517 - 693 - 078 (o/b)

Sprzedam Forda Galaxy 1.9TDI,
7-osobowy, automat, I właściciel,
zamiana na tańszy, cena 12 200 zł,
tel. 507 - 743 - 889 (o/b)

Sprzedam Opla Vectra 2.0D (2002),
cena 8 700 zł, tel. 507 - 743 - 889 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Golf 4
(2003), zdjęcia na e-mail, cena
10 600 zł, tel. 797 - 595 - 372 (o/b)

Sprzedam Audi A6 2.5TDi 155KM,
sedan (2001), 199 957 km, stan
bardzo dobry, granatowy, skóra,
hak, bezwypadkowy, garażowany,
cena 12 900 zł, tel. 508 - 671 - 657 (o/b)

Sprzedam Forda Focus C max
(2005) 1.6 TDCi, bogate wyposa-
żenie, zadbane, cena 14 700 zł,
tel. 609 - 327 - 309 (o/b)

Sprzedam BMW E39 520i sedan
150KM (1997), stan bdb, 1 właścici-

ciel od nowości, bezwypadkowy,
cena 7 900 zł do uzgodnienia,
tel. 881 - 547 - 778 (o/b)

Sprzedam Audi 80 (1994) stan bdb,
2.0 benzyna, 2 komplety opon
lato-zima nowe, wyposażenie: abs,
el. szyberdach, el. i podgrzewane
lusterka, ARBG, cena 2 800 zł do
uzgadniania, tel. 507 - 274 - 440 (o/b)

Sprzedam Mercedesa
W140 s320 gaz (1998), srebrny,
bogate wyposażenie, 249 tys.
km, alufelgi 18, zamiana, cena
19 000 zł do uzgodnienia,
tel. 662 - 862 - 188 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Golfa IV
(1999) 1,6 benzyna, zadbane, za-
wieszenie wybite, 100% sprawny,
cena 7 200 zł, tel. 531 - 772 - 867 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Sharan
2.0TDI, pojemność 1968 cm³,
moc 140 KM, 100% bezwypad-
kowy, bardzo zadbane, 235tys.
km. Zarejestrowany w kraju na 7m
siedzących. Zestaw głośnomó-
wiący + nawigacja, cena 31 500 zł
do uzgodnienia, tel. 602 572 706,
86 217 - 85 - 86 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Passat
b5 sedan 1.6i (1997), stan bdb,
1 właściciel, bezwypadkowy, klima-
tronic, cena 6 700 zł do uzgodnie-
nia, tel. 662 862 188 (o/b)

Sprzedam Skoda Fabia 1.2 12V
(2010) pełne wyposażenie, 64tys.

km, stan idealny, cena 19 700 zł,
tel. 662 - 072 - 117 (o/b)

Sprzedam Audi A3 8L (1999)
1.6B, srebrny metalik, el. szyby,
c. zamek, klimatyzacja, radio CD,
ubezpieczenie oraz przegląd
ważne do 11.2015, cena 7 800 zł,
tel. 501 - 499 - 076 (o/b)

Sprzedam BMW X5 4x4 4.4i
320KM (2003), srebrny, bogate
wyposażenie, dobry stan, zamiana,
cena 23 900 zł do uzgodnienia,
tel. 515 - 766 - 177 (o/b)

Sprzedam Toyotę Avensis (2002)
zarejestrowany w 2003r, 2.0 D4D
diesel, cena 10 000 zł do uzgodnie-
nia, tel. 792 - 355 - 005 (o/b)

Sprzedam Opla Vectra (1998)
2.0DTI, kombi, cena 2 900 zł,
tel. 698 - 627 - 617 (o/b)

Sprzedam Skodę Fabia kombi
1.6TDI CR (2010.12), wspomaga-
nie, c. zamek, alarm, klimatyzacja,
2 komplety opon, książka serwi-
sowa, abs, msr, acs, immobilizer,
radio cd, elektryka, cena 18 700 zł,
tel. 781 - 438 - 662 (o/b)

Sprzedam komplet opon cięża-
rowych napędowych Goodyear
315 70 22.5, używane, głębokość
bieżnika-9mm, nie nalewki,
4 sztuki Zambrów, cena 1 500 zł,
tel. 506 - 044 - 194 (o/b)

Sprzedam Lancia Lybra 1.9jtd
(2000) kombi, 2x klimatyzacja,
el. szyby i lusterka, od 4 lat jeden
właściciel, stan bdb, prowadzony
dziennik kosztów -do wglądu, cena
7 900 zł, tel. 608 - 113 - 337 (o/b)

Sprzedam BMW E 46 320D 136KM
(1999) wymienione wszystkie
filtry, olej. Turbina po regeneracji
(rok gwarancji) .Uszkodzony
silnik, prawdopodobnie pęknięty
wał, cena 5 600 zł do uzgodnienia,
tel. 786 - 265 - 959 (o/b)

Sprzedam Daewoo Nubira
1.6B gaz (1999), I właściciel, ok.
Ciechanowca, cena 2 200 zł,
tel. 510 - 448 - 662 (o/b)

Sprzedam Fiata 1300 (1974) do
naprawy blacharka, do wymiany
progi i błotniki, cena 4 000 zł do
uzgodnienia, tel. 692 - 259 - 814 (o/b)

Sprzedam Mercedesa 123 (1983)
2.0D, blacharka w dobrym stanie,
ładna tapicerka, cena 9 700 zł do
uzgodnienia, tel. 692 - 259 - 814 (o/b)

Sprzedam komar na peda-
ły, sprawny, bez dokumentów,
cena 1 600 zł do uzgodnienia,
tel. 692 - 259 - 814 (o/b)

Sprzedam Syrena 105 (1979), biegi
w kierownicy, blacharka w dobrym
stanie, ładna tapicerka, 5 500 zł do
uzgodnienia, tel. 692 - 259 - 814 (o/b)

Sprzedam Opla Meriva (2006)
1.6 benzyna, czarny, 100% w ory-
ginalu, bogate wyposażenie, cena
16 000 zł, tel. 516 - 363 - 623 (o/b)

Sprzedam Peugeota
407 (2005) 2.0 diesel, czarny,
pełne wyposażenie, cena 5 300 zł,
tel. 500 - 161 - 582 (o/b)

Sprzedam Opla Zafira (2005)
1.8 benzyna, 125KM, klimatyzacja,
elektryczne szyby, lusterka,
centralny zamek, alufelgi, stan
bardzo dobry, cena 16 300 zł,
tel. 516 - 363 - 623 (o/b)

Sprzedam Volkswagena Golf
1,9 TDI (2002) stan bdb, wszystko
zmieniane na czas, 196 tys. km,
cena 10 900 zł, tel. 502 - 516 - 275 (o/b)

Sprzedam Skodę Felicia
1.3 MPI (1998) centralny zamek,
niebieski. Stan perfekcyjny,
przebieg 110 850 km. Grajewo,
cena 3 500 zł do uzgodnienia,
tel. 601 - 788 - 178 (o/b)

KUPON BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



Zakład Mechaniki Pojazdowej

Szczepan Grodzki

- mechanika samochodowa
- elektronika samochodowa
- wulkanizacja, opony

Łomża, ul. Woźniowska 28
tel. 602 - 382 - 323



OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam łąkę ogr. Milewo Gmina Łomża, 0,70 ha, cena 18 500 zł, tel. 667 - 246 - 306 (o/b)

Wydzierżawię łąkę na 2015 r., Jednaczewo, 1,20 ha, cena 700 zł, tel. 216 - 03 - 49 (o/b)

Sprzedam jałówkę termin wycielenia 19 kwietnia, cena 4 200 zł, tel. (86) 473 - 88 - 43 (o/b)

Sprzedam sieczkarnię do kuku-rydzy 1 rzędową „FAMAROL”, stan idealny, cena 4 500 zł, tel. 503 - 009 - 752 (o/b)

Zgrabiarka dwu-gniazdowa Fella hidro 6/31, stan bardzo dobry, cena 15 500 zł, tel. 604 - 720 - 732 (o/b)

Sprzedam pługi trójki Zachodnie Fawe-berg w dobrym stanie, cena 2 100 zł, tel. 513 - 930 - 732 (o/b)

Sprzedam drewno opałowe z Nadleśnictwa - sosna, świerk, brzoza, dąb, grab, cena od 100 zł do 150 zł z dostawą do klienta, tel. 608 - 412 - 919 (o/b)

Sprzedam ruszta plastikowe dla warchlaków 50 sztuk, cena 20 zł sztuka, tel. 503 - 080 - 372 (o/b)

Sprzedam przedłużki do pługa obrotowego 3 sztuki, cena 650 zł, tel. 503 - 080 - 372 (o/b)

Sprzedam kocyce porodowe dla macior, Zambrów, cena 320 zł, tel. 503 - 080 - 372 (o/b)

Sprzedam Ursus C 330 (1980), nowe ogumienie, 4200 mth, w oryginale, mało używany, cena 13 500 zł, tel. 514 - 686 - 226 (o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną 185 cm (2011), hydraulicznie składana, cena 4 500 zł, tel. 882 - 703 - 130 (o/b)

Sprzedam beczkowóz Pomot Chojna (2013), nieużywany do szamba, cena 23 000 zł, tel. 882 - 703 - 130 (o/b)

Sprzedam agregat ścierniskowy Gruber, 3,5 m, 19 łap roboczych, na sprężynach, stan dobry, cena 5 200 zł, tel. 882 - 703 - 130 (o/b)

Sprzedam pługi 4-skibowe polskie, cena 1 000 zł, tel. 696 - 692 - 181 (o/b)

Sprzedam pługi 3-skibowe Krone, stan dobry, zamiana na Orkan, cena 2 000 zł, tel. 696 - 692 - 181 (o/b)

Sprzedam Zetor 8011, cena 17 500 zł, tel. 696 - 692 - 181 (o/b)

Sprzedam sianokiszonkę w belach, I pokos, jakość bardzo dobra, 200 sztuk, cena 85 zł sztuka, tel. 502 - 909 - 839 (o/b)

Sprzedam Fendt 309 LSA (1988), stan bardzo dobry, cena 55 000 zł, tel. 502 - 909 - 839 (o/b)

Sprzedam żyto, okolice Grajewa, cena 50 zł q, tel. 504 - 911 - 015 (o/b)

Sprzedam owies, cena 550 zł t, tel. 721 - 337 - 720 (o/b)

Sprzedam Zetor 6045 (1986), stan dobry, szeroka kabina, zarejestrowany, cena 27 000 zł do uzgodnienia, tel. 510 - 568 - 128 (o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Kuhn GA 4501 GM, szer. 4.50 m, cena 11 600 zł, tel. 880 - 617 - 232 (o/b)

Sprzedam jałóWKi cielne około 500 kg, koniec marca wycielenie, duża ilość, cena 4 200 zł, tel. 86 273 - 66 - 37 (o/b)

Sprzedam słomę w belach, sucha, 130stki, bele dobrze dobite, cena 55 zł, tel. 516 - 792 - 678 (o/b)

Sprzedam Tur 3-sekcyjny, nowy, na gwarancji, cena 10 700 zł do uzgodnienia, tel. 508 - 585 - 206 (o/b)

Sprzedam Tur 3-sekcyjny, nowy, do wszystkich typów ciągnika, gwarancja - rok, cena 9 990 zł, tel. 606 - 729 - 480 (o/b)

Sprzedam opryskiwacz 300 l, mało używany, cena 1 200 zł, tel. 86 476 - 04 - 79 (o/b)

Sprzedam Fendt 309Ls turbomatic, wspomaganie, 3 prędkości wałka, szybka skrzynia, sprężarka, 4x4, pneumatyka, cena 33 000 zł, tel. 518 - 392 - 288 (o/b)

Sprzedam Bizon Sampo (1998), 1180mtg, pracował bez sieczkarni, 100% sprawny, garażowany, bardzo oszczędny, cena 41 900 zł do uzgodnienia, tel. 511 - 215 - 659 (o/b)

Sprzedam mieszadło, system napowietrzania gnojowicy, cena 8 000 zł, tel. 792 - 709 - 067 (o/b)

Sprzedam prasę rolującą Metal Fach (2005), szerokie ogumienie, zamki, komory lub zamiana na Carraro, Class, Welger, cena 20 500 zł, tel. 514 - 686 - 226 (o/b)

Sprzedam mieszankę paszową, jakość bardzo dobra, owies, pszenica, 20 t, Szczuczyn, cena 550 zł t, tel. 510 - 820 - 336 (o/b)

Sprzedam pług Grudziądz Unia Tur, 4 plus 1, zabezpieczenia sprężynowe, stan bardzo dobry, cena 8 500 zł, tel. 510 - 820 - 336 (o/b)

Sprzedam T 25 (1988), cena 8 700 zł, tel. 515 - 918 - 584 (o/b)

Sprzedam obsypnik 5, cena 600 zł, tel. 515 - 918 - 584 (o/b)

Sprzedam wialnia do zboża, cena 500 zł, tel. 515 - 918 - 584 (o/b)

Sprzedam ramę do C-360, C-330, cena 1 100 zł, tel. 510 - 098 - 866 (o/b)

Sprzedam brony 3, cena 400 zł, tel. 514 - 743 - 670 (o/b)

Sprzedam kosiarkę Słupsk (1990), cena 1 600 zł, tel. 514 - 743 - 670 (o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak (1995), szer. 2.70, skrzynia olejowa, niebieski, cena 6 000 zł, tel. 502 - 426 - 360 (o/b)

Sprzedam tur do C 360, cena 3 000 zł, tel. 502 - 426 - 360 (o/b)

Sprzedam owijkę Zawady, cena 6 700 zł, tel. 502 - 426 - 360 (o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy Hessia, szer. 3 m, przekładnia olejowa, cena 5 500 zł, tel. 798 - 812 - 490 (o/b)

Sprzedam talerzówkę John Deere 3.6 m, stan bardzo dobry, cena 14 500 zł do uzgodnienia, tel. 600 - 380 - 973 (o/b)

Sprzedam blok silnika C 360, fabryczny, cena 2 800 zł, tel. 604 - 545 - 989 (o/b)

Sprzedam siano łąkowe 1 pokos, pogodne, nie było na deszczu, ze stodoły, cena 70 zł szt. do uzgodnienia, tel. 507 - 274 - 440 (o/b)

KONKRET

Pożyczki dla każdego

* POŻYCZKI pozabankowe

* KREDYTY wielu banków

ŁOMŻA, ul. Dmowskiego 1A, tel.: 794 000 506

KASA czeka na CIEBIE www.konkretsc.pl

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

Zarząd Banku Spółdzielczego w Jedwabnem zaprasza swoich członków na zebranie sprawozdawcze za 2014 r. Grup Członkowskich w następujących terminach:

- 22 kwietnia 2015 r. (środa) godz. 14.00 w lokalu Oddziału BS w Przytułach z terenu gminy Przytuły.
- 22 kwietnia 2015 r. (środa) godz. 14.00 w lokalu BS w Jedwabnem – z terenu gminy Jedwabne.
- 23 kwietnia 2015 r. (czwartek) godz. 14.00 w lokalu BS Jedwabnem – z terenu miasta Jedwabne.
- 22 kwietnia 2015 r. (środa) godz. 14.00 w lokalu Oddziału BS w Radziłowie – z terenu osady Radziłów.
- 23 kwietnia 2015 r. (czwartek) godz. 14.00 w lokalu Oddziału BS w Radziłowie – z terenu gminy Radziłów.

Burmistrz Nowogrodu

działając na podstawie art. 35 ust.1, art. 38 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami /Dz. U. z 2014r., poz. 518 ze zm./ informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41 został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości komunalnych przeznaczonych do sprzedaży nr: 1913, 1987, 1980, 1995, 1996, 119/15, 628/25 – Nowogród, nr 68/5 i 71 – Dzierżgi, nr 88 i 756 – Mątwa oraz wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę nr 82, 84, 92, 1388 – Nowogród, nr 1024/2 – Mątwa **ponadto Burmistrz Nowogrodu** ogłasza III przetarg na sprzedaż działek komunalnych nr: 628/26, 628/16, 628/5, 628/18, 628/17, 628/21, 628/4, 628/24, 628/9, 628/6, 628/20, 628/10, 628/23, 628/11, położonych na terenie miasta Nowogród, nr 110 – obręb Grądy oraz II przetarg na działkę nr 686 – jezioro Lecień – obręb Jankowo Młodzianowo.

Szczegółowe informacje dotyczące wykazów i ogłoszeń o przetargach można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie /pok. Nr 10/, tel. 86 217 55 20 wew. 22, na tablicy ogłoszeń urzędu, oraz na stronie internetowej: <http://um-nowograd.pbip.pl/>.

KURSY NA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

CSL LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

• NAPIKI • ŁADOWARKI • WALCE DROGOWE • ZAGĘSZCZARKI • NOŚNIKI
• WÓZKI • PRAWA JAZDY • SZKOLENIA OKRESOWE • HDS • ADR

GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe CENY

Różne wymiary

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY

86-225-23-11 85-733-60-26

29-642-34-61 87-735-13-65

512-853-323

www.konstal-garaze.pl

FIZJOLIFE REHABILITACJA MEDYCZNA

Gabinet Rehabilitacji Medycznej

- terapia ściśle dostosowana do stanu i potrzeb pacjenta w oparciu o wieloletnie doświadczenie i zdobyte kwalifikacje
- leczenie zespołów bólowych kręgosłupa
- przywracanie utraconych funkcji po urazach ortopedycznych
- terapia neurologiczna osób dorosłych
- leczenie skolioz u dzieci i młodzieży

Zambrów, ul. Fabryczna 1
(Przychodnia Rodzinna, 1 piętro)

505 085 507

mgr Miłosz Leszczyński
fizjoterapeuta

Ogłoszenie przetargu pisemnego nieograniczonego na najem nieruchomości – lokalu użytkowego położonego w budynku wielofunkcyjnym w Bronowie przy ul. Mostowej 5

Wójt Gminy Wizna ogłasza

przetarg pisemny nieograniczony na najem nieruchomości –
lokalu użytkowego:

1. Przedmiot przetargu:

Przedmiotem przetargu jest najem nieruchomości – lokalu użytkowego o powierzchni 91,11 m² położonego w budynku wielofunkcyjnym w Bronowie przy ul. Mostowej 5 (działka nr 115/1 i 114 obręb Bronowo). Lokal przeznaczony jest do najmu na okres do trzech lat, z przeznaczeniem na prowadzenie działalności handlowej. Lokal wyposażony jest w instalację centralnego ogrzewania, wodno-kanalizacyjną i elektryczną.

2. Wysokość opłaty z tytułu najmu:

Cena wywoławcza miesięcznego czynszu netto za najem 1m² powierzchni wynosi 3zł/m². Czynsz płatny miesięcznie z dołu do 25-ego dnia miesiąca za dany miesiąc. Może następować waloryzacja czynszu w okresach corocznych w oparciu o wskaźnik wzrostu cen i usług konsumpcyjnych publikowanych przez GUS. Oprócz czynszu za najem Najemca lokalu użytkowego zobowiązany będzie we własnym zakresie zawrzeć umowy na dostawy mediów, wywóz nieczystości i regulować te należności według wskazań licznika i obowiązujących cen.

Poza czynszem za najem Najemca ponosi koszty ogrzewania według kalkulacji corocznej sporządzanej przez Urząd Gminy.

3. Termin przetargu

Przetarg odbędzie się **8 maja 2015 r. o godz. 10⁰⁰** w siedzibie Urzędu Gminy Wizna Pl. Kpt. Raginisa 35 pokój nr 12.

4. Udział w przetargu

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w kwocie 50,00 zł na konto Urzędu Gminy Wizna nr 14 8762 1019 0027 8672 2000 0020 w Hexa Bank Spółdzielczy w Wiźnie najpóźniej do dnia **4 maja 2015 r.** Za datę wpłacenia wadium uważa się wpływ środków pieniężnych na rachunek bankowy Urzędu Gminy Wizna.

Oferty należy składać do dnia **5 maja 2015 r.** w sekretariacie Urzędu Gminy Wizna, pl. Kpt. Raginisa 35, w zamkniętej kopercie z dopiskiem: „Przetarg na najem lokalu użytkowego w Bronowie”.

Pisemna oferta powinna zawierać (Załącznik 2):

1) imię, nazwisko i adres oferenta albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot;

2) datę sporządzenia oferty;

3) oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń;

4) proponowaną wysokość czynszu za najem 1m² powierzchni lokalu;

5) rodzaj zamierzonej działalności handlowej i krótka charakterystyka asortymentu;

6) dowód wpłaty wadium;

7) datę sporządzenia oferty.

Kryteria oceny ofert: cena oraz inne kryteria związane z przedmiotem zamówienia:

1 – cena – 95%;

2 – rodzaj zamierzonej działalności handlowej i krótka charakterystyka asortymentu – 5%.

Ogłoszenie o przetargu zostało umieszczone na stronie internetowej Urzędu Gminy, tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy, zamieszczone w prasie – tygodnik „Kontakty” oraz zostało przesłane do sołtysa wsi Bronowo w celu podania do publicznej wiadomości.

Bliższe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Wizna pokój nr 11 lub telefonicznie 86 219 60 18 w godz. 7³⁰ – 13³⁰.

Wójt Gminy Wizna zastrzega sobie prawo do unieważnienia lub odwołania przetargu bez podania przyczyny oraz zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

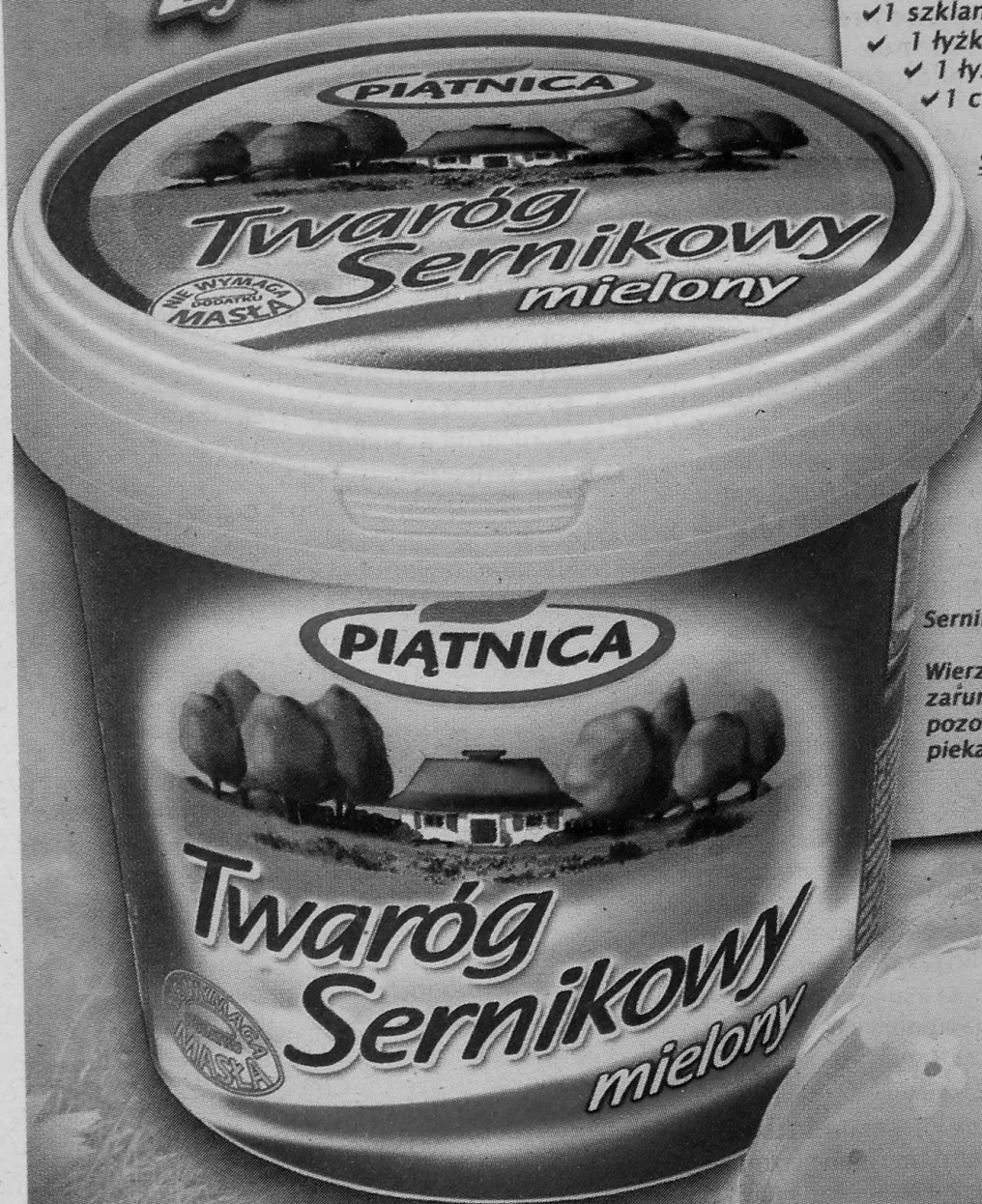
Wadium wniesione w pieniądzu przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet pierwszego czynszu.

Osoba ustalona jako najemca zostanie zawiadomiona o miejscu i terminie zawarcia umowy najmu, najpóźniej w ciągu 14 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu

Jeżeli osoba ustalona jako najemca lokalu nie przystąpi bez usprawiedliwienia do zawarcia umowy w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu, Wójt Gminy Wizna może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Wesołych Świąt Życzy Piątnica

Przepis na świąteczny sernik



- ✓ 1 kg Twarogu Sernikowego mielonego Piątnica
- ✓ 7 jaj
- ✓ 1 szklanka cukru pudru
- ✓ 1 łyżka kaszy manny
- ✓ 1 łyżka mąki ziemniaczanej
- ✓ 1 cukier waniliowy lub aromat rumowy

Sposób wykonania:

Żółtka oddzielamy od białek. Białka ubijamy z czubą łyżką cukru pudru, odstawiamy. Żółtka ucieramy z pozostałym cukrem pudrem na puszystą masę i łączymy z Twarogiem Sernikowym Piątnica, dodajemy mąkę ziemniaczaną, kaszę manną oraz cukier waniliowy (ewentualnie aromat). Pianę z białek delikatnie łączymy z masą serową. Całość wylewamy na blachę wyłożoną papierem pergaminowym.

Sernik pieczemy 70 min. w temperaturze 180°C.

Wierzch sernika powinien być mocno zarumieniony. Po upieczeniu sernik pozostawiamy przez parę minut w wyłączonym piekarniku przy uchylonych drzwiczkach.



www.piatnica.com.pl

Adv

Na 25 la
skazał we
womocnie
nie adwok
stoku, któr
aplikantk
Miała 31 la
w mocy w
w Lublinie
Sędzia
sząc się d
stwierdzi
z premed
nie plano
- W op

Szale

Na pr
Zambrow
dla pieszy
chał kier
Wcześni
nim dwa
na pasy.
stała odw
karetkę p
brali dzie
jazdy. Sta

Wy

W de
w ponie
ga M. (la
wem. Za
to osobo
zapropo
domu. S
jazdy op
cku, któr
go życiu
Pokazuj
ły Jadwi
potrzeb
nia lecze
rzyła we
ki do sw
000 zł p

Adwokat skazany na 25 lat więzienia



Rodzice zamordowanej aplikantki na sali rozpraw

Na 25 lat pozbawienia wolności skazał we wtorek (31 marca) prawomocnie Sąd Apelacyjny w Lublinie adwokata Macieja T. z Białegostoku, który przed 5 laty zabił swoją aplikantkę Martynę Krupowicz. Miał 31 lat. Utrzymał tym samym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie sprzed dwóch lat.

Sędzia Jacek Michalski odnosząc się do wydarzeń sprzed 5 lat stwierdził, że było to zabójstwo z premedytacją, choć wcześniej nie planowane.

– W oparciu o opinię biegłych

z zakresu medycyny sądowej udało się ustalić, że wyjaśnienia Macieja T. pozostają w rażącej sprzeczności z obrażeniami pokrzywdzonej. Oprócz urazu szyi, wskazującego na uduszenie, było też wiele innych obrażeń głowy i narządów wewnętrznych, świadczących o zadaniu także innych ciosów. Kara 25 lat pozbawienia wolności jest wyrokiem sprawiedliwym. Daje też szansę na powrót oskarżonego do społeczeństwa po resocjalizacji – mówił sędzia Michalski.

Prokuratura wniosła

o dożywocie. Rodzina aplikantki chciała, by oskarżony mógł ubiegać się o przedterminowe zwolnienie dopiero po 20 latach. Z kolei Maciej T. zapewniał, że to nie było zabójstwo, lecz wypadek, czyli nieumyślne spowodowanie śmierci podczas sadomasochistycznego zbliżenia seksualnego.

Proces toczył się w Lublinie, bo w tym sądzie w Białymstoku wyłączyli się z rozpatrywania sprawy, gdyż Maciej T. pochodzi ze znanej w Białymstoku rodziny prawniczej, a jeden z jego krewnych jest sędzią.

– Wyrok przyjęliśmy z ulgą. Po ponad pięciu latach od śmierci naszej ukochanej córki i ponad 30 rozprawach zakończyliśmy tę drogę przez mękę. Teraz możemy wrócić do domu i spróbować nauczyć się żyć po stracie – powiedziała Jadwiga Krupowicz, matka zamordowanej Marty.

– Dziękujemy mediom za wsparcie, bez którego nie byłoby dzisiejszego wyroku – dodał ojciec Jerzy Krupowicz.

Zaginął



Skontaktował się z rodziną ostatni raz 27 marca (piątek) mieszkaniec Białegostoku Wojciech Jankowski (na zdjęciu). Ma 38 lat, 176 cm wzrostu, niebieskie oczy, krótkie włosy blond, jest szczupły. Ubrany był w letnią, czarną ortaliową kurtkę i niebieskie dżinsy. Jego znaki szczególne: tatuaż na przedramieniu i na nodze w okolicy łydki. Wszystkich, którzy mogą pomóc w ustaleniu jego miejsca pobytu policja prosi o kontakt (III Komisariat w Białymstoku, tel. 85 670 32 33 lub 997, kom. 112). Fot. policja

Szaleniec na pasach

Na przechodzącą przez Szosę Zambrowską w Łomży przejeżdżała dla pieszych kobietę (lat 83) najeżdżał kierowca mercedesa (lat 19). Wcześniej wyprzedził jadące przed nim dwa auta i z impetem wjechał na pasy. Piesza z obrażeniami została odwieziona do szpitala przez karetkę pogotowia. Policjanci odebrali dziewiętnastolatkowi prawo jazdy. Stanie przed sądem.

Wyłudziły 7 000 zł

W deszczu do domu wracała w poniedziałek (30 marca) Jadwiga M. (lat 82) ze wsi pod Zambrowem. Zatrzymało się przy niej auto osobowe. Jadące nim kobiety zaproponowały podwiezienie do domu. Staruszka wsiadła. Podczas jazdy opowiedziały o chorym dziecku, które czeka na operację. O jego życiu miały decydować chwile. Pokazując plik dolarów poprosiły Jadwigę o wymianę na złotówki, potrzebne natychmiast do opłacenia leczenia dziecka. Jadwiga uwierzyła we wszystko, zaprosiła oszustki do swojego domu, wręczyła im 7 000 zł pod zastaw dolarów. Po pew-

nym czasie zobaczyła, że saszetka wypełniona jestchusteczkami higienicznymi! Oszustek szuka zambrowska policja.

Pijany wioził dzieci

Pod wpływem 0,5 promila był kierowca autobusu szkolnego (lat 52), który wioził 19 dzieci do szkoły w gminie Kołaki Kościelne. Policjanci odebrali kierowcy prawo jazdy. Stanie przed sądem. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

Zgubiło go pijaństwo

Ponad 3 tysiące złotych stracił młody mieszkaniec Łomży po skorzystaniu z przypadkowego zaproszenia na popijawę przez nie-

znajomą mu parę. Gdy był mocno pijany, gospodarze zabrali mu portfel, w którym była karta bankomatowa. Udało im się uzyskać do niej kod PIN i wypłacić ponad 3000 zł. Po zatrzymaniu złodziei, policjanci odzyskali portfel z zawartością oraz część pieniędzy.

Pobity przez dziesięciu

Szesnastoletni chłopak został brutalnie pobity przez dziesięciu mężczyzn w sobotę (28 marca) w pobliżu cmentarza przy ul. Kopernika w Łomży. Według jego relacji, jeden z nadchodzącej z przeciwka grupy zaczął go, a potem uderzył. Kiedy upadł, rzucili się na niego pozostali i zaczęli kopać. Policja szu-

ka sprawców. Świadców zdarzenia prosi o kontakt (tel. 997, kom. 112).

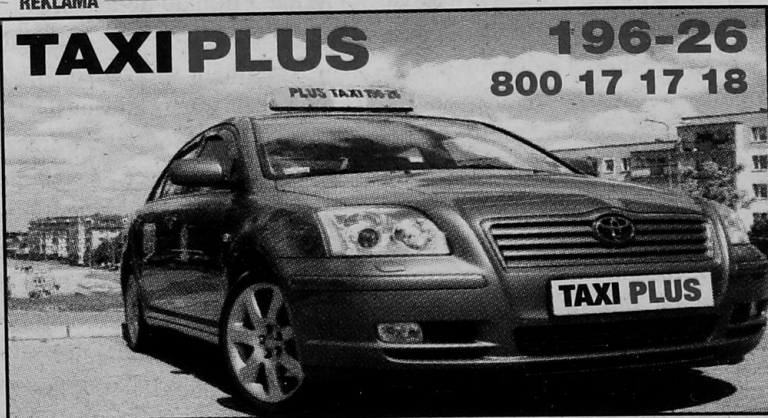
Obserwowali i kradli

Pod zarzutem włamań w gminie Sokoły zatrzymali dwóch mężczyzn (lat 29 i 45) policjanci z Komendy Powiatowej w Wysokiem Mazowieckiem. Złodzieje najpierw starannie sprawdzali, czy w upatrzonym do okradzenia domu nikogo nie ma. Następnie rozbijali szyby w oknach, wchodzili do środka i kradli wszystko, co miało wartość. Łączne straty okradzeni oszacowali na ponad 2 000 złotych. Za kradzież z włamaniem grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

Skok recydywy

Bizuterię wartości 10 000 zł, elektryczną szlifierkę do noży, telefon komórkowy, pieniądze oraz dokumenty ukradli złodzieje po włamaniu do domu mieszkańca (64 lata) Wysokiego Mazowieckiego. Policja już ich ma. To recydywiści (lat 20 i 30) z Wysokiego Mazowieckiego, karani wcześniej za rozboje, bójkę i pobicie. Do rozprawy sądowej prokurator oddał ich pod dozór policji.

REKLAMA



Poradnia psychologa

Siła nadziei

Psycholog z Norwegii przeprowadził taki eksperyment: wrzucił szczura do kadzi z zimną wodą, której brzegi były gładkie jak szkło. Szczur po około 15 minutach pływania przekonał się, że wyjścia nie ma i wkrótce zaczął tonąć. Leżał już na dnie niemal martwy, gdy badacz go wyłowił. Bez jego pomocy byłby się utopił.

Norweg włożył zwierze do klatki, a następnie wrzucił do wody innego szczura. Gdy ten również przekonał się, że znalazł się w pułapce bez wyjścia, po 15 minutach pływania zaczął tonąć. Wtedy podsunął mu deskę, na którą mógł się wdrapać. Szczur wypłynął na „suchy grunt” i otrząsnął się. Jednak w tym momencie Norweg wrzucił go do wody ponownie. I wtedy stała się rzecz bardzo dziwna: szczur pływał ponad 60 godzin bez przerwy, aż do całkowitego wyczerpania! Wyglądało to tak, jakby przy życiu utrzymywała go nadzieja, że znowu pojawi się ratunek.

To brutalne doświadczenie doskonale pokazuje działanie organi-

zmów żywych istot. Zwierze, które nauczyło się „wierzyć”, że możliwy jest ratunek, walczyło aż do krańcowego wyczerpania sił. Zastanawiające jest także, że choć szczur ma siłę, by pływać jeszcze długie godziny, tonie po kilkunastu minutach, gdy „myśli”, że znalazł się w pułapce bez wyjścia. Początkowo psychologowie uważali, że jest to spowodowane przez bardzo silny stres i nadmierny lęk. Jednak badania pokazały, że szczur wcale nie jest pobudzony: jego serce bije coraz słabiej i wolniej, a mięśnie wiotczeją. Zwierze ginie, ponieważ rezygnuje z walki!

Podobnie jest z ludźmi. Gdy jesteśmy przekonani, że możemy sprostać nadchodzącemu niebezpieczeństwu i mamy nadzieję, że istnieje wyjście z opresji, lepiej sobie radzimy z trudnościami. Niestety, siła naszych przekonań może działać również na naszą niekorzyść, bo gdy uważamy, że sytuacja jest beznadziejna, poddajemy się.

Nigdy nie traćmy więc nadziei!

Dr Marcin Florkowski
psycholog



Przysmak podlaski

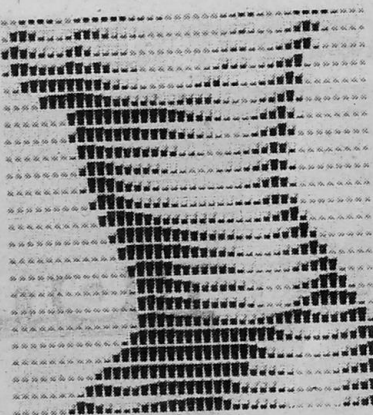
Pieczony pstrąg

Składniki:

- 2 duże filety z pstrąga
- 1 duża cukinia
- 1 puszka pomidorów
- 3-4 ząbki czosnku
- 2-3 czerwone cebule
- garść świeżej szalwii (pietruszki)
- 4 ziarenka ziela angielskiego
- sól morska
- świeżo zmielony pieprz
- oliwa z oliwek

Filety dokładnie myjemy, osu-

szamy, solimy i doprawiamy pieprzem. Umieszczamy w natłuszczonej żaroodpornym naczyniu. Piekarnik rozgrzewamy do 200 stopni C. Na rozgrzanej patelni z oliwą podsmażamy świeże gałązki szalwii (pietruszki) i posiekany czosnek. Dodajemy pokrojoną w kosteczkę cebulę, kawałki cukinii i smażymy 3 minuty. Na końcu dodajemy pomidory z puszki i dokładnie mieszamy. Całość przekładamy na przygotowane filety z pstrąga. Przykrywamy folią aluminiową i pieczemy w piekarniku ok. 25 minut. Podajemy z ziemniakami. Pstrąga możemy zastąpić inną rybą.



Pytanie intymne

Mój poprzedni mężczyzna w czasie seksu prawie wcale nie mówił. Nigdy nie wiedziałam, czy mu dobrze, czy tylko tak sobie. Gdy prosiłam, żeby czasami powiedział mi coś miłego, mówił „kotelek”, co miało być jednocześnie miłe i dowcipne. Pierwszy raz wywołało uśmiech, a potem denerwowało. To, że może być inaczej, poznałam niedawno. Mój nowy facet, ma ... afrodyzjaki w ustach. I nie chodzi tylko

o to, że podnieca mnie pocałunkami. Podnieca mnie słowami. Gdy mówi, że mam piękne ciało, ładnie pachnę, wydaje mi się, że czuję to każdą swoją komórką i jestem szczęśliwa. Teraz też nauczyłam się mówić o tym, co rodzi się w mojej głowie i co czuję. Nasza rozmowa jest jednym z najbardziej ekscytujących fragmentów seksu, bo wszystko dzieje się przed, w trakcie i po zbliżeniu. Nie sądziłam, że tak pięknie można pieścić się słowem. Czasami wydaje mi się, że mam ochotę na seks, żeby znów słyszeć, co on przeżywa, co dla niego jest przyjemne, co go kręci, co mu się we mnie podoba. Czy to normalne?

Elżbieta

Absolutnie normalne, bo miłość i seks, to także intymne rozmowy. Słowa są dopełnieniem aktu, podniecają i potrafią „porazić” do dreszczy. Ten afrodyzjak każdy ma przy sobie, tylko nie każdy go używa.

Lekarz domowy

Przy świątecznym stole ulegam „spożywczyemu pokusom”. A potem bywa, że cierpię i puchnę. Jak domowymi sposobami radzić sobie z przejedzeniem?

Dorota

Ocieężałość, wzdęcie, zgaga, ból brzucha, to objawy niestrawności. Najlepiej od razu po posiłku wypić czarną, mocną i gorącą herbatę. Pobudza układ trawienny, wzmacnia wydzielanie żółci, łagodzi ból. Podobne działanie ma zielona herbata, a czerwona jest polecana przy spożywaniu alkoholu; łagodzi jego skutki i wspomaga pracę wątroby. Herbata miętowa (także krople

miętowe) zwiększa wydzielanie soku żołądkowego, uaktywnia pracę jelit i przyspiesza trawienie. Niestrawność doskonale jest też naprzeciwieństwem (3 łyżeczki zalać wrzątkiem, przykryć, aby się zaparzyły i po kilku minutach wypić). Pomoże też imbir, który zwiększa produkcję soków trawiennych. Można zaparzyć herbatę imbirową z kłącza albo z imbirowy korzeń. Przy niestrawności pomaga też stary domowy sposób, wypicie kieliszka wódki z pieprzem naturalnym. Taka mikstura przyspiesza pracę jelit. Choć po przejedzeniu człowiek jest ociężały, powinien zmobilizować się do spaceru, w ruchu jelita lepiej pracują.

Pod paragrafem

Czy testament napisany w domu będzie ważny, czy trzeba go podpisywać przy świadkach lub jechać z nim do notariusza?

Kazimierz

Testament sporządzony w domu będzie ważny. Ale musi być cały napisany osobiście, odręcznie przez spadkodawcę i przez niego podpisany. To bezwzględny wymóg jego ważności. Nie może być tak, że na przykład babcia podyktuje testament swojemu wnukowi, on go napisze odręcznie lub w komputerze, a babcia tylko się pod nim własnoręcznie podpisze. Taki te-

stament będzie nieważny. Nieważny będzie także testament sporządzony przez dwie osoby łącznie (np. przez rodziców lub dziadków). Każdy z nich powinien sporządzić odrębny testament. Zwykle ze spisywania swojej ostatniej woli nie robi się sprawy publicznej i nie jest warunkiem ważności testamentu uczestnictwo świadków podczas jego sporządzania. Należy natomiast pamiętać, że jeśli ktoś będzie chciał podważyć ważność testamentu albo stan zdrowia (psychiczny) spadkodawcy w czasie jego sporządzania, świadkowie mogą być bardzo pomocni.



**Najpopularniejsze imieniny tygodnia (2 – 9 kwietnia):
Ryszarda, Marioli, Jakuba, Benedykta, Marcelego**

Ryszard – imię pochodzenia germańskiego, „potężny, bogaty”. Szczery, sympatyczny, ambitny, wrażliwy. Ceni samodzielność i niezależność. Uzdolniony, z subtelnym poczuciem humoru. Doskonały obserwator, czasem skłonny do szyderstwa i niezdecydowania. Jego dążeniem jest osiągnięcie szczęścia domowego i rodzinnego, a przy tym nie zapomina troszczyć się o zdobycie majątku.

Mariola – energiczna, pogodna, entuzjastycznie nastawiona do zadań, które lubi. Gdy czegoś nie lubi, przyjmuje postawę męczennicy. Zbyt pochopnie podejmuje decyzje. W związku z tym często popełnia błędy. Towarzyska, lubiana, lubi błyszczeć i być numerem jeden. W relacjach z mężczyznami spontaniczna, tolerancyjna, bierze na siebie odpowiedzialność za powodzenie związku. Dobra partia dla mężczyzn, którym nie chce się w tym zakresie za bardzo starać.

Jakub – ma zmysł organizatorski, stąd wielu przyjaciół, ceni to-

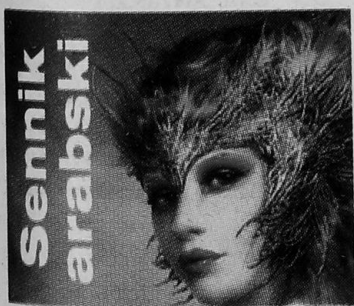
warzystwo. Lubi dobrze się ubierać. Mężczyzna o takim imieniu to czysta energia, ale pełny wdzięku i kultury. Nie wie, co to bezczynność: od młodości czyni wiele, by w dorosłym życiu czerpać z tego profity, które z kolei lubi wydawać na zabawy z przyjaciółmi.

Benedykt – mężczyźni o tym imieniu są raczej mało towarzyscy, nie lubiący wiązać się na stałe. W rodzinie osoby trudni, ale jeżeli już zostaną rodzicami są niezwykle troskliwi. Zmienny charakter sprawia im wiele nieporozumień i kłopotów. Mają szczęście do łatwego zdobywania pieniędzy, do których nie przywiązują zbyt dużej uwagi. Lubią wystawne jedzenie i ekstrawaganckie ubiory.

Marceli – należy do zdecydowanych, energicznych mężczyzn. Lubi działać, podejmować nowe wyzwania. Bywa uparty, nie rezygnuje z podjętego celu i nie zraża go porażki. W każdej sytuacji będzie chciał dowodzić, kierować, zarządzać, podejmować decyzje i podporządkowywać sobie innych. Lubi być w centrum uwagi.

teresach; zerwany – nieszczęścia w domu; ptaki na dachu – czeka Cię podróż; spaść z dachu – wypadek, niebezpieczeństwo; dach dziurawy – spory, kłopoty i zmartwienia.

Wąż: pełzający – lekka choroba; syczący – pilnuj swojej własności; wielogłowy – bezmyślne zachowanie; złapać węża – niemoralne pokusy; wąż w trawie – groźna choroba, zmartwienia lub kłopoty; mały wąż – odwiedziny fałszywych przyjaciół, plotki lub pomówienia; wąż atakujący – uważaj na znajomych; wąż wijący się – szczęśliwie unikniesz niebezpieczeństwa; zabić węża – triumf nad wrogami lub pomyślność w interesach; wąż martwy – wokół Ciebie fałszywy przyjaciel.



Album: dostać album – pomyślność w interesach; kupować album – niepotrzebny wydatek; album ze znaczkami – rozmowa, która przyniesie Ci korzyść; ze zdjęciami – czeka Cię wiele ważnych spraw, jednak uda Ci się je załatwić.

Dach: widzieć – koło Ciebie zasadzki; stać na dachu i patrzeć w górę – osamotnienie; stać i patrzeć w dół – przed Tobą ważne decyzje; płonący – powodzenie w in-



Rozmawiają dwaj licealiści w ubikacji, popalając „marchę”:

– Wiesz, miałem w swoim życiu taki okres, kiedy nie paliłem, nie piłem i dziewczynami się nie interesowałem.

– A co było potem?

– Potem poszedłem do podstawówki!

– Jestem przemęczona, zestresowana, totalnie przygnębiona – skarży się maturzystka z Zambrowa koleżance.

– Musisz się rozerwać, najlepiej wyskoczyć na dyskotekę do Łomży.

Po powrocie koleżanka pyta:

– No i jak z twoim stresem?

– Daj spokój! Nie mam stresu, nie mam okresu, nie mam nawet adresu!

– Halo! Czy to Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami?

– Tak, a co się stało?

– Na drzewie siedzi listonosz i drażni mojego wilczura.

Do idącego późną porą face-
ta podbiega zadyszany mężczyzna.

– Nie widział pan gdzieś tutaj policjanta?

– Bardzo mi przykro, ale nie.

– W takim razie dawaj portfel i zegarek!

REKLAMA

TAXI 191-911

RADIO

MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112

www.taxi.lomza.pl

W „czerwoniaku” do grupy licealistów podchodzi kontroler.

– Proszę bileciki...

– Spadaj zgredzie! – krzyczy młodzież.

Kontroler zrezygnował i podchodzi do siedzącego mężczyzny.

– Proszę bilet do kontroli.

– Nie słyszałeś, co moi uczniowie powiedzieli?

W łomżyńskim szpitalu dwóch „miastowych” uskarża się na trzęcie, starego pacjenta z puszczańskiej wsi, który jękami zakłóca im spokój.

– Siostró, proszę przenieść tego wsioka na salę dla beznadziejnie chorych!

– Jak to przenieść? Przecież to właśnie ta sala...

Zniechęcony bezbarwnym życiem erotycznym mąż, mówi w łóżku do żony:

– Dlaczego nigdy mi nie mówisz, kiedy masz orgazm?

– Bo nigdy cię wtedy nie ma w domu.

W wiejskiej świetlicy odbywa się spotkanie mieszkańców z dermatologiem na temat łysienia.

– Jeśli pacjent łysieje od czoła, to od myślenia. Jeśli od czubka głowy, to od seksu – wyjaśnia lekarz.

– A jeśli naraz i od czoła i od czubka głowy? – pada pytanie.

– W takim przypadku od myślenia o seksie!

Staruszek ożenił się z młodą dziewczyną. Minęła noc poślubna. Dziewczyna jest wniebowzięta:

– Nie wiedziałam, że w twoim wieku można tyle razy!

– A ile było?

– Siedem.

– O Boże! Przez tę sklerozę kiedys zarypię się na śmierć!

Tu warto być Ciechanowiec

„Kamionka z Bolesławca”, Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka (ul. Pałacowa 5, tel. 86 277 13 28), czynne w godz. 9.00 – 16.00. Słynne naczynia kamionkowe ze Spółdzielni Rękodzieła Artystycznego w Bolesławcu oglądać można do 8 czerwca.

Grajewo

„Tak mało na świecie dobroci...”, sala klubowa MDK (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91), czwartek, 2 kwietnia, godz. 17.00. Spektakl w 10 rocznicę śmierci papieża Jana Pawła II. Wstęp wolny.

Łomża

„Czerwony Kapturek”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 86 216 59 55), środa, 8 marca, godz. 9.30.

Wznowienie obsypanego nagrodami na międzynarodowych festiwalach teatrów lalkowych spektaklu sprzed ośmiu lat według tekstu Jana Brzechwy, w reżyserii Jarosława Antoniuka, ze scenografią Ewy Farkasovej.

„Pamięć i tożsamość”, Katedra Łomżyńska (ul. Dworna 25), niedziela, 12 kwietnia, godz. 19.00.

Koncert w 10 rocznicę śmierci Jana Pawła II w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Kameralnej im. W. Lutosławskiego w Łomży pod dyktando Jana Miłosza Zarzyckiego i solisty Tomasza Pieluchowskiego (tenor) oraz recytacje tekstów Jana Pawła II przez ks. Tomasza Chłodzińskiego. Wstęp wolny.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 2 kwietnia (czwartek) – Fru!, godz. 17.00; Body/Ciało, godz. 18.45 oraz Seria niezgodna zbuntowana, godz. 20.30; 6 – 8 kwietnia (poniedziałek – środa) – Spongebob: Na suchym łądzie, godz. 16.30 (w poniedziałek także godz. 14.30); Focus, godz. 18.15 oraz Seria niezgodna zbuntowana, godz. 20.15.

Kino MDK w Grajewie: nieczynne do 10 kwietnia.

Kino Centrum Kultury w Zambrowie: 2 kwietnia (czwartek) – Asterix i Obelix: Osiedle Bogów, godz. 15.00; Bóg nie umarł, godz. 17.00 oraz Samba, godz. 19.30; 6 – 8 kwietnia (poniedziałek – środa) – Fru!, godz. 17.30 oraz Gunmana: Odkupienie, godz. 19.30.

Niebawem świat mienić się zacznie tysiącem kolorów. Wśród nich, Twoim. Bo gdyby nie Ty, byłaby szara plamka... Spójrz na miesiąc swego urodzenia, jak barwnym jesteś „kwiatem”

Styczeń – nagietek

ONA: umie cieszyć się życiem; zmysłowa i pewna siebie. Ma duże ambicje i zwykle osiąga, co chce, bez większego wysiłku. Jedynie w miłości brakuje jej odwagi i zwykle boi się okazać swoje prawdziwe uczucia. ON: trzeźwo patrzy na świat. To chłodne zachowanie jest często brane za zarozumiałstwo. Tak naprawdę w ten sposób ukrywa nieśmiałość. W miłości nie jest zbyt wylewny, ale wierny i oddany.

Luty – malwa

ONA: jej kapryśna natura domaga się ciągle nowych wrażeń. Szybko się nudzi i zniechęca, także ludźmi, więc szuka ciągle nowych kontaktów i znajomości. W miłości trudno jej dochować wierność. Uwielbia tajemnice. ON: ma dużo różnorodnych zainteresowań, ale szybko się zniechęca. W miłości lubi eksperymenty. Jest czułym pieszczochem, trudno mu dochować wierność.

Marzec – kaczeniec

ONA: wrażliwa, subtelna, romantyczna, marzycielsko nastawiona do życia. Umie słuchać innych i dlatego znajomi często zwierają się jej z kłopotów. W miłości szuka silnego, godnego zaufania partnera, który będzie podporą. ON: lubi być chwalony i podziwiany. Pociągają go zmiany. W miłości czuły, łatwo nawiązuje znajomości, potrafi oczarować kobietę.

Kwiecień – mak

ONA: impulsywna i nieobliczalna; zwykle dostaje to, czego pragnie. Ma dużo zmysłowego uroku, więc i powodzenie u mężczyzn. Jest wierna, gdy spotka odpowiedniego partnera. ON: lubi przygody i wyzwania. Szybko się niecierpliwi, więc ciągle podąża za wszystkim, co nowe i tajemnicze. W miłości zazdrośny.

Maj – narcyz

ONA: lubi zachwycać się sobą, umie jednak dostrzegać swoje wady i stara się nad nimi pracować. Wytrwała i zwykle udaje się jej dużo osiągnąć. Gdy się zakocha, cały świat nie istnieje. Oddana i wierna.

Horoskop kwiatowy

ON: uparty i dzięki temu może dużo osiągnąć. Zależy mu na zaufaniu u ludzi i zwykle jest nim obdarzany. W miłości opiekuńczy i troskliwy. Czasem jednak zbyt powściągliwy w okazywaniu uczuć.

Czerwiec – wyka

ONA: dynamiczna, ma bujną fantazję; serdeczna i wyrozumiała. Lubiana i ceniona w otoczeniu. W miłości lubi dominować i narzucać swoje reguły gry. Ma przy tym dużo wdzięku.

ON: lubi korzystać z uroków życia, do którego podchodzi z humorem. Nie znosi monotonii. Także w miłości. Dlatego trudno mu dochować wierność, bo ciągle szuka nowych wrażeń.

Lipiec – lilia

ONA: wrażliwa, a jednocześnie bardzo dumna; łatwo ją zranić, gdyż wszystko bardzo przeżywa. Bywa nieśmiała. W miłości musi być na sto procent pewna swoich uczuć, aby zaufa partnerowi.

ON: lubi bujać w obłokach; trudno odgadnąć jego myśli. Ma pokojową naturę, ale czasem wybucha i zamyka się w sobie. Kocha całym sercem, tego oczekuje. Wtedy jest wierny i lojalny. Zraniony, odsuwa się lub ucieka w nową gwałtowną namiętność.

Sierpień – róża

Ona: ma dużo uroku osobistego; ludzie często wybaczą jej dzięki temu nadmierną pewność siebie, zarozumiałstwo, a nawet arogancję. Potrafi zrobić odpowiednie wrażenie. W miłości poszukuje czułości i oddania. Lubi romantyczne wyznania. Jest zazdrośna i niewyrozumiała. ON: uwielbia nowe wyzwania; ma talent organizatorski, sprawdza się jako szef. Potrafi być zaborczy i lubi zachowywać się, jak zdobywca. Gdy naprawdę się zakocha, jest czuły i opiekuńczy.

Wrzesień – hiacynt

ONA: realistka, która kocha życie. Inteligentna, gdy uzna to za korzystne nie waha się przed daleko idącym kompromisem. Lubi mieć swoje tajemnice. Zwraca uwagę na strój, poprawne maniery i dobre wychowanie. Na jej miłość trzeba zasłużyć.

oczekuje wówczas pełnego oddania, sama nie zawsze go okazuje.

ON: konkretny i rzeczowy. Zna swoją wartość, niełatwo wyprowadzić go z równowagi. Stara się zawsze osiągnąć zamierzony cel. Twardo stoi na ziemi, nie ulega nastrojom. W miłości nie jest romantykiem, ale można z nim stworzyć stały, stabilny związek.

Październik – koniczyzna

ONA: sympatyczna, ale bardzo wiele wymaga od innych. Nie znosi kompromisów. Przy tym powierzchowna, zwraca uwagę na nieistotne szczegóły i ma tendencję do krytykowania innych. W miłości także często nie zwraca uwagi na uczucia innych. Lubi wybierać, trudno ją oczarować.

ON: lekkoduch, nie zawsze można na niego liczyć. Demonstracyjną pewnością siebie często zraża nawet najbliższych. Nie lubi ustępować i podporządkowywać się. Jeśli spotka wyrozumiałą i troskliwą kobietę, udaje mu się stworzyć trwałe i udane związki.

Listopad – niezapominajka

ONA: wrażliwa na swoim punkcie, chce być doceniana i chwalona. Ma różnorodne zainteresowania, lubi podróżować. Szuka przyjaźni, ale jest nieufna. Gdy obdarzy uczuciem, jest oddana, choć nie zawsze lojalna. Namiętna, ale tłumia to w sobie.

ON: ceni niezależność, jednocześnie szuka oparcia w rodzinie i przyjaciółach. Pamiętliwy, głęboko przeżywa urazy i nigdy ich nie zapomina. Nie wyobraża sobie życia bez miłości, ale bywa zazdrośny, choć z natury jest wierny i oddany.

Grudzień – hibiskus

ONA: duży temperament, żywiołowa; lubi przygody, odważnie kroczy przez życie. Tolerancyjna, ufa ludziom, nikogo nie potępia i nie krytykuje. Miłość to dla niej nowa przygoda, stawia na partnerstwo, nie jest zazdrośna.

ON: marzyciel i idealista. Ma duże poczucie humoru. Zmienny w nastrojach i czasem trudno mu podjąć decyzję, bo jest niezdeterminowany. W miłości często miewa humorki. Potrafi wnieść do związku wiele ciepła, zabawy i radości.

Ma

„Zostałem w piątek wyminacyjny, w Nie musiałem przepychank do mety biegną

wagę wygra swoją obecn

scypinie na największy s

czasowej ka zdobyłem w

wszystko, co zdrowiam z

lu do „Konta marca) lekk

Śniadowo” F ski z dalekie

Pierwsze Świata w ek kim jest bie zegrane zost

The Torch w ha. Nasz Mi

Pucharu Św rywali. Ma

ska Podlasz szawie, ale j

jest klub le z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

z Łomży. G

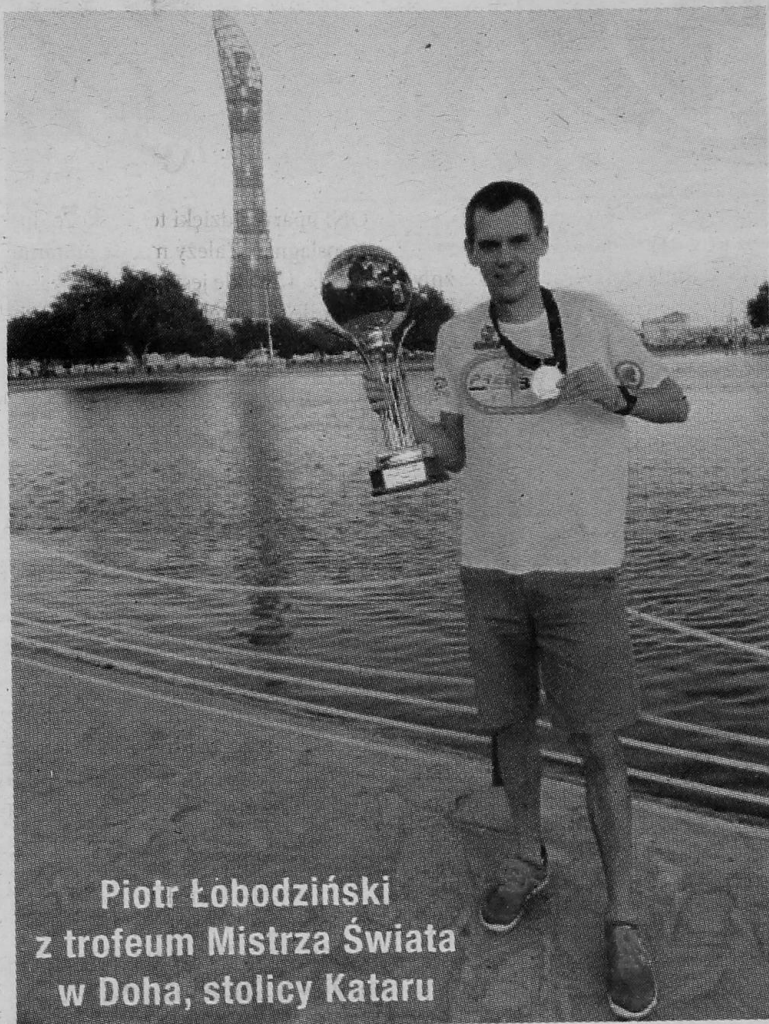
z Łomży. G

z Łomży. G

Mamy Mistrza Świata!

„Zostałem Mistrzem Świata. W piątek wygrałem dwa biegi eliminacyjne, w sobotę bieg finałowy. Nie musiałem się wdawać w żadne przepychanki z rywalami, od startu do mety biegłem sam, z dużą przewagą wygrywając i potwierdzając swoją obecną dominację w tej dyscyplinie na świecie. Odniosłem największy sukces w mojej dotychczasowej karierze. W cztery lata zdobyłem w bieganiu po schodach wszystko, co było do zdobycia. Pozdrawiam z Doha!”, napisał w mailu do „Kontaktów” w niedzielę (29 marca) lekkoatleta ŁKS „Prefbet Śniadowo” Łomża Piotr Łobodziński z dalekiego Kataru.

Pierwsze w historii Mistrzostwa Świata w ekstremalnym sporcie, jakim jest bieganie po schodach, rozegrane zostały na schodach hotelu The Torch w stolicy tego kraju, Doha. Nasz Mistrz Europy i zdobywca Pucharu Świata był poza zasięgiem rywali. Ma 30 lat. Pochodzi z Biel-ska Podlaskiego, mieszka w Warszawie, ale jego duchowym domem jest klub lekkoatletyczny „Prefbet” z Łomży. Gratulujemy! (ann)



Piotr Łobodziński
z trofeum Mistrza Świata
w Doha, stolicy Kataru

Łomża mocna w przełajach



Reprezentacje Szkoły Podstawowej nr 9 w Łomży. Chłopcy od lewej: Wiktor Buczyński, Jakub Siwik, Konrad Jurkowski, Krystian Kowalczyk, Szymon Mściwujewski, Filip Andrzejczyk, Mateusz Sulkowski, Szymon Tolzdorf, Łukasz Szablowski, Maciej Olszewski. Dziewczeta od lewej: Weronika Dąbrowska, Weronika Piotrowska, Natalia Jankowska, Wiktoria Plona, Martyna Zysk, Alicja Łukawska, Zofia Książek, Aleksandra Korytkowska, Katarzyna Konopka, Dominika Staniszevska, Weronika Grzymała, Patrycja Mieczkowska, Dominika Komorowska

Mistrzostwa Grupy Zachodniej w sztafetowych biegach przełajowych wygrały dziewczeta ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Łomży. Dziewczeta reprezentacja Szkoły

Podstawowej nr 9 zajęła IV miejsce.

Wśród chłopców II miejsce „wybiegła” Szkoła Podstawowa nr 9, III Szkoła Podstawowa nr 7, a V Szkoła Podstawowa nr 5. Wszystkie wy-

mienione reprezentacje szkół awansowały do finału wojewódzkiego. Rywalizowało 30 drużyn z dawnego Łomżyńskiego na błoniach nad Narwią w Nowogrodzie. (ann)

ŁKS – Warmia 3 : 1!

3:1 pokonał ŁKS Warmię Grajewo na stadionie w Łomży. Prowadzenie objął w 29 minucie po strzale Krystiana Pomorskiego. W czasie meczu poważnej kontuzji doznał zawodnik gości Łukasz Domurat. Karetka pogotowia odwoziła go do szpitala. Tuż po przerwie drugiego gola dla ŁKS strzelił Daniel Kacprzyk. W tym momencie Warmia straciła energię do walki. Zwycęstwo łomżan trzecim golem przypieczętował w 61 minucie Przemysław Olesiński. Lider III ligi Olimpia Zambrów sobotnią kolejkę zremisowała 0:0 na wyjeździe z KS Wasilków.

Pierwsi w Ostrołęce

3 złote, 1 srebrny i 8 brązowych medali zdobyli zawodnicy Łomżyńskiego Klubu Karate w Mistrzostwach Polski Makroregionu Wschodniego w Ostrołęce. Dało to łomżyńskiemu klubowi I miejsce w klasyfikacji drużynowej. Klaudia Lanczewska zdobyła złoto i srebro, Maciej Tercjak złoto i brąz, Karolina Mroczkowska złoto. Brązowe medale zdobyli Marlena Łukian, Szamil Szabajew, Kamil Mieczkowski, Tomasz Dyl, Adam Stachach i Wiktoria Korytkowska. Startowało 220 zawodników z 36 klubów.

Festiwal Biegowy

Stowarzyszenie „Biegamy dla Zdrowia” oraz Urząd Miejski w Łomży zapraszają na I Festiwal Biegowy w Łomży 19 kwietnia, podczas którego rozegrane zostaną Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w biegu na 10 km. Będą też biegi na krótszych dystansach. Szczegółowe informacje i zapisy, tel.608 273 692.

Złota Wieża dla Maratonu

Monika Marcińczyk, Robert Grochowski, Karolina Chojnowska i Tadeusz Prażych z Klubu Szachowego Maraton wygrali Drużynowe Mistrzostwa Powiatu Łomżyńskiego Złota Wieża, zorganizowane przez Powiatowe Zrzeszenie LZS w Łomży. Drugie miejsce zajęła drużyna Akademii Szachowej Leonardo, a trzecie druga drużyna Klubu Szachowego Maraton. Będą reprezentować powiat łomżyński w zawodach o Drużynowe Mistrzostwo Województwa Podlaskiego LZS.



*Wesołych
Świąt!*

Zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.

Radosnego nastroju, serdecznych spotkań
w gronie rodziny i wśród przyjaciół

życzy

Dariusz Sapiński

Prezes Zarządu Grupy MLEKOVITA



www.mlekovita.com.pl

Do z
Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl
Nr

Tajer

"P
za k